

GAZETA współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 115 (12764) Czwartek, 17.06.1993 r. Cena 2.900 zł

W magazynie „Tydzień”

Δ Stowarzyszenie byłych senatorów — Marcin Rębacz odnalazł parlamentarzystów z kontraktowego sejmiku. Jak się urządzili, czy planują powrót na scenę polityczną?

Δ Burmistrz za 15 milionów — kulisy hajnowskiej władzy.

Δ Cienie nad kolekcją Porczyńskich — Barbara Piasecka-Johnson podważa autentyczność słynnego zbioru malarstwa.

Suche pole

Niektórzy rolnicy z okolic DOBRZYŃEWA zastanawiają się, czy w tym roku przystąpią do żniw. Susza spowodowała, że zboża, zwłaszcza jare, są w opłakanym stanie.

Rolnikom może nie opłacać się zbior żniw, ze względu na mizerne plony. Pracowniczka referatu rolnictwa miejscowego Urzędu Gminy wątpi, czy ostatnie opady deszczu miały jakiś znaczący wpływ na uprawy. Jej zdaniem nastąpiły zbyt późno.

— W wyniku długotrwałej suszy zahamowany został wzrost roślin, zwłaszcza kłosów. Zaobserwowano schnięcie dolnych liści. Zapowiadało się, że oziminy, które są w tzw. fazie nabierania ziarna, wydadzą zaledwie osiem kwintali z hektara.

Ostatnie deszcze pozwalają mieć nadzieję na plony dwukrotnie większe. Przydałyby się jednak jeszcze co najmniej przez tydzień niewielkie opady — po-

wiedział „Gazecie” dyrektor Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, Jan Oltarzewski.

Ruszyła natomiast wegetacja ziemniaków, buraków cukrowych i warzyw gruntowych. Rolnicy, którzy sianokosy zakończyli pod koniec maja, mogą liczyć na lepszy odrost traw w drugim pokosie.

Pod koniec maja fachowcy z ODR w Olecku stwierdzili, że stan zbóż jarych na 15 proc. powierzchni jest słaby, na 45 proc. — średni, a na 40 proc. — dobry. Gorzej było z oziminami — tu jedynie na 10 proc. arealu oceniono jako dobry, a na 45 proc. zły. (gs)

Zabawa w formularze

Na aptecznej ladzie leży kilka stosów recept. Blankiety różowe, zielone, białe, zwykłe i białe z niebieskim paskiem. Niejednokrotnie wielkości i o różnych nadrukach. Nikt do końca nie wie, które są właściwe.

— Przyjmujemy różne wzory recept, stare i nowe. Pozwalają na to przepisy. Jest to utrudnienie w pracy, ale umożliwia wykorzystanie posiadanych blankietów. Oczywiście, recepty muszą zawierać wszelkie obowiązujące dane, wpisane lub zaznaczone przez lekarza — mówi kierowniczka Apteki nr 7 w Białymstoku, dr Elwira Telejko.

Sytuacja taka ma trwać tylko do końca czerwca. Od 1 lipca będą obowiązywać ujednolicone cztery wzory recept, oznaczone symbolami Mz i Pom, z dodatkami cyfr.

— Nasuwa się pytanie, czy stare blankiety nie powinny być wykorzystywane aż do zużycia? — Powinno to obowiązywać i to nie tylko w przypadku re-

cept, ale także wszelkich innych druków, które są zmieniane — mówi dr Barbara Komendo-Borowska, wojewódzki inspektor farmaceutyczny w Białymstoku.

Dyrektor Miejskiego ZOZ w Białymstoku, dr Danuta Lenart-Stankiewicz powiedziała nam, iż w magazynie ZOZ od dawna nie

jej wprowadzenie przeciąga się z powodu niejasności przepisów i nieprzeszkolenia pracowników.

Dyrektorka nie chce skazywać pacjentów na bieganie po nową receptę, stąd w porę zaopatrzyła ZOZ w nowe blankiety. 100 sztuk kosztuje 2301 zł. Skąd weźmie



ma recepty starego wzoru. Mają je natomiast niektórzy przychodnie. Znaczne zapasy wzięły się stąd, iż druki przekazywane były nieodpłatnie przez likwidowane przychodnie przyzakładowe. Aby wykorzystać zapasy, wystąpi z wnioskiem o przedłużenie terminu użytkowania do Inspektoratu Nadzoru Farmaceutycznego.

Dr Lenart-Stankiewicz twierdzi też, iż wprowadzenie nowych recept to najmniej kosztowny przypadek z blankietowej reformy, którą uraczono służbę zdrowia. Już zdecydowano o wymianie całej medycznej dokumentacji, a

pieniądze na zakup nowej dokumentacji do przychodni — tego jeszcze nie wie. Nie wie także, ile czasu zajmie personelowi realizacja biurowego projektu.

Przewodniczący Okręgowej Izby Lekarskiej, prof. Jan Stasiewicz ocenia, iż zabawa w formularze to działania zastępcze w reformie służby zdrowia. Jak się dowiedzieliśmy minister zdrowia przedłożył ważność „starych” blankietów recept do końca roku.

ANIELA ŁABANOW

MŁYN WOJEWODY

Wojewoda łomżyński jedną negatywną decyzją, odmawiającą zgody na komunalizację zrujnowanego młyna, uniemożliwia uporządkowanie dwuhektarowego terenu w centrum Łomży.

Sprawa ciągnie się od ubiegłego roku, kiedy to Urząd Miasta wystąpił z wnioskiem do wojewody łomżyńskiego o nieodpłatne przekazanie na rzecz miasta działki o powierzchni ponad 600 m kw. Wspomniana działka stanowi, wraz z przyległym terenem prywatnym, ponad dwuhektarowy obszar. W planie szczegółowym rewaloryzacji Łomża-Sródmieście, na tym terenie zaplanowano budowę 20 domów jednorodzinnych. Między ulicami Dworną i Kierzkową poprowadzono by drogę osiedlową, której wylot blokuje jednak stary młyn, będący własnością Skarbu Państwa.

— Z oględzin budynku wynika, że obiekt jest w znacznym stopniu zużyty i nadaje się jedynie do rozbiórki. Budynek został usadowiony na gruncie na-

wodnionym i z tego powodu (oraz ze względu na brak izolacji) piwnice zalane są wodą metrowej głębokości. Reszty dzieła zniszczenia dokonał grzyb domowy. Cały teren porośnięty krzakami jest schronieniem dla okolicznych pijaków — mówi Henryk Zelechowski, prezydent Łomży.

Niestety, argumenty władz miejskich nie przekonują urzędników wojewódzkich.

W uzasadnieniu negatywnej odpowiedzi na wniosek o komunalizację działki wraz z młynem, dyrektor Wydziału Geodezji UW napisał:

„nieruchomość pozostaje w dyspozycji Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Łomży i wykorzystywana jest przez Muzeum Okręgowe, Państwowy Teatr Lalek i Regionalny Ośrodek Kultury.”

Helena Wińska, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych UW oddała młyn, w zamian za pomieszczenia nadające się do działalności kulturalnej Regionalnego Ośrodka Kultury, teatru lalek i... biuro orkiestry kameralnej. Przyznaje też, że wydział nie dysponuje pieniędzmi na remont młyna.

Kiedy zawiodły argumenty racjonalne, prezydent Łomży napisał od serca: „Wierzę, że pan wojewoda i pani dyrektor Wydziału Spraw Społecznych, tak samo jak ja kochają miasto i nie odmówią komunalizacji działki.”

Od miesiąca adresaci apelu milczą. (wik)

Szerzej str. 2

Lekcja duńskiego

Prezydent i wiceprezydent Łomży wraz z kilkoma urzędnikami zafundowali sobie wycieczkę do Danii. — Przed referendum nie odważyliby się na to — mówi jeden z mieszkańców Łomży.

Zgodnie z zaproszeniem, koszty pobytu pokryła firma zapraszająca. Natomiast z kasy miejskiej pokryte zostaną koszty transportu i delegacji uczestników z Łomży — twierdzi jedna z uczestniczek wizyty.

Prezydent u samorządowców

Bez entuzjazmu

Z udziałem około 2 tysięcy przedstawicieli władz samorządowych rozpoczął się wczoraj w Warszawie I Ogólnopolski Kongres Samorządu Terytorialnego. Udział w rozpoczęciu kongresu wzięli prezydent LECH WAŁĘSA i premier HANNA SUCHOCKA.

W trakcie swego wystąpienia Lech Wałęsa zasugerował przedstawicielom władz samorządowych przystąpienie do tworzonego przez niego Bezpартijnego Bloku Wspierania Reform. Inicjatywa prezydenta nie spotkała się z aplauzem.

Oklaskami natomiast nagradzane były wypowiedzi delegatów, którzy wyrażali opinie, że najwyższe władze państwowe są zbyt „oderwane od tego, co dzieje się na dole”.

„Samorządy nie zajmują się polityką, tylko pracą” — stwierdził m.in. burmistrz miasta i gminy Strykowa Henryk Kurczewski. — „Problemy lokalne powinny być rozwiązywane na szczeblu lokalnym” — stwierdził

Zdaniem Andrzeja Urbankowskiego z Sokółowa Podlaskiego, samorządy funkcjonują tylko dzięki apolityczności, a wciągnięcie ich w działania i rozgrywki polityczne zburzy budowaną w terenie demokrację.

Delegaci wyrażali żal, że przedstawiciele władz państwowych szybko opuścili obrady kongresu.

— „Władza straciła kontakt z tym, co się dzieje w terenie. Także entuzjazm dla wystąpień prezydenta i pani premier był umiarkowany” — powiedział Krzysztof Banduriewicz, radny ze Strykowi.

(PAP, woj)

Praca i płaca

Zdaniem 65 proc. respondentów CBOS „ludzie interesują się tylko własną pracą i płacą, a inne sprawy ich nie obchodzi”, podczas gdy według 30 proc. „ludzie chcą mieć wpływ na różne decyzje w swoim przedsiębiorstwie”, a pozostali (5 proc.) nie mieli na ten temat wyrobionej opinii.

Według 40 proc. zapytanych, obecnie, w porównaniu z sytuacją sprzed czterech lat, warunki rozwoju przedsiębiorczości są w naszym kraju lepsze, zdaniem

25 proc. — gorsze, w opinii 19 proc. — takie same, a pozostali nie wypowiedzieli się w tej sprawie.

33 proc. ankietowanych uważa, że możliwości awansu dla ludzi pracujących i zdolnych są obecnie takie same jak przed czterema laty, podczas gdy według 27 proc. w tym czasie możliwości takie pogorszyły się, w ocenie 24 proc. — polepszyły, a 16 proc. nie zajęło w tej kwestii stanowiska. (PAP)

Wyższa inflacja

Tegoroczna inflacja może być wyższa niż zakładano, ale będzie niższa od ubiegłorocznej — powiedział 16 m. szef Centralnego Urzędu Planowania, minister Jerzy Kropiwnicki. Jak dowiedział się dziennikarz PAP, średnioroczna inflacja w br. może osiągnąć 40 proc.

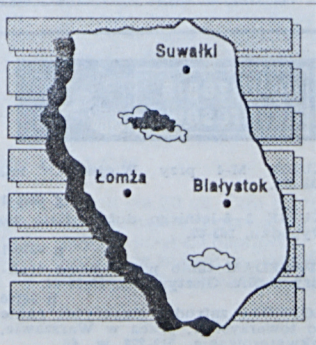
(PAP)

16°C / 6°C

Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Wiatr umiarkowany zachodni i południowo-zachodni.

Imieniny:

Laury, Adolfa (jol)



Dziś ordynacja

Dziś wchodzi w życie nowa ordynacja wyborcza do Sejmu. Od tego dnia zaczyna również obowiązywać zarządzenie prezydenta dotyczące kalendarza wyborczego. Państwowa Komisja Wyborcza opracowała już wzór wykazu podpisów wyborców obowiązujący przy wyborach do Sejmu i podjęła uchwałę dotyczącą wzoru rejestru wyborczego.

W myśl uchwały do rejestru będą wpisywane osoby zameldowane w danej miejscowości na stałe, natomiast na wniosek wyborcy może on być wpisany do rejestru w miejscu faktycznego zamieszkania. (PAP)

„Piraci” w kampanii wyborczej

Prywatni, warszawscy nadawcy radiowi i telewizyjni działający bez zezwoleń zapowiedzieli, że nie wezmą czynnego udziału w kampanii wyborczej, chyba że pozwolą im na to prawo, bądź zapragną odbiorcy. (PAP)

Trwają poszukiwania

Trwają szeroko zakrojone poszukiwania sprawcy napadu na kobiety w Warszawie. Spośród sześciu ofiar jedna nie żyje, a trzy wciąż nie odzyskały przytomności. Nadal nie natrafiono na ślad zabójcy, który może być psychopatą. (PAP)

Niemczycki - najbogatszy

Zbigniew Niemczycki zajmuje pierwsze miejsce na liście 100 najbogatszych Polaków wg tygodnika „Wprost”. Jest on współwłaścicielem m.in. firmy „Curtis International”, której roczne obroty wynoszą 200 mln dolarów. Po raz pierwszy na liście „Wprost” znalazła się osoba duchowna, ks. Henryk Jankowski z Gdańska — na 80. miejscu.

Kolejne po Niemczyckim pozycje zajmują: Marek Proflus (przed rokiem nr 5), właściciel giełdy towarowej, Jan Kulczyk (22), dealer „Volks-wagena” i „Audi”, Jerzy Starak (41), przedstawiciel „Alfa Romeo” i udziałowiec firmy „Comindex”. Piątkę najbogatszych zamyka Kazimierz Grabek (2), producent żelatyny.

W porównaniu do listy ubiegłorocznej, nastąpiły spore przetasowania. W czołowej dziesiątce znalazło się 6 nowych nazwisk, a w pierwszej pięćdziesiątce — 23.

(PAP)

Sprostowania

We wczorajszej informacji o Programie Powszechnej Prywatyzacji w części dotyczącej przystąpienia do PPP białostockich przedsiębiorstw chochlik drukarski sprawił, że znalazło się zdanie „Pozostałe firmy nie skorzystają z zaproszenia”. Oczywiście brzmieć ono miało „Pozostałe firmy też skorzystają z zaproszenia. Czytelników i zainteresowanych przepraszamy. (g)

We wtorkowej „Gazecie Współczesnej” podaliśmy z Polską A-

W Suwałkach

Wyższe opłaty targowe

W Suwałkach obowiązują, decyzją Rady Miejskiej, nowe, podwyższone opłaty targowe. Podwyżki uzasadnia się głównie koniecznością podreperowania miejskiego budżetu oraz potrzebami inwestycyjnymi właścicieli lub dzierżawców targowisk.

Dzienną stawkę opłaty przy sprzedaży koni i bydła (za jedną sztukę) powyżej dwóch lat ustalono na 20 tys. zł, jałowizny i cieląt (do dwóch lat) — 15 tys. zł, trzody (powyżej 50 kg), cieląt i źrebiąt — 10 tys. zł oraz trzody do 50 kg, owiec i kóz — 5 tys. zł.

Za możliwość sprzedaży obnośnej z ręki lub kosza artykułów spożywczych trzeba zapłacić 10 tys. zł, a wyrobów jubilerskich, futer i zegarków — 50 tys. zł. Jeśli ktoś chce sprzedać artykuły spożywcze z wozu konnego, cią-

nika lub stołu musi zapłacić 20 tys. zł, a z samochodu, platformy, przyczepy — 50 tys. zł. Droższy jest handel artykułami przemysłowymi — odpowiednio 50 i 100 tys. zł. Wzrosły również stawki za wystawienie do sprzedaży samochodów osobowych, ciągników i przyczep — 50 tys. zł, innych pojazdów (motory, rowery) — 10 tys. zł, i samochodów ciężarowych — 70 tys. zł.

W tej chwili w Suwałkach można handlować w czterech miejscach: przy ul. Sejneńskiej, na terenie byłej jednostki wojskowej, od strony ulicy Świerkowej oraz przy ulicach Bakalarskiej i Pułaskiego. Targowisko przy tej ostatniej zostanie zlikwidowane z chwilą rozpoczęcia budowy garaży. Ustalono również regulamin targowisk miejskich, który m.in. zabrania wpro-

wadzenia do obrotu w handlu ogólnym dziczyzny, przetworów mięsnych (z wyłączeniem konserw w puszkach), drobiu, tłuszczy zwierzęcych i roślinnych, grzybów świeżych i przetworów grzybowych, dietetycznych artykułów spożywczych oraz alkoholu. (m)

Lekcja duńskiego

W Danii na zaproszenie firmy Abrahamsen Nilsen przez trzy dni przebywała grupa ośmiu pracowników Urzędu Miasta w Łomży oraz dwóch z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Duńska firma od roku, za pieniądze rządu tego kraju (ponad 2 mln koron) opracowuje program poprawy gospodarki wodno-ściekowej miasta Łomży. Dotychczas został opracowany symulacyjny rachunek kosztów tego przedsięwzięcia. Opracowana dokumentacja będzie pomocna przy ubieganiu się o kredyt w Banku Światowym na modernizację wodociągów i oczyszczalni ścieków w Łomży.

Nasz wyjazd nie był tylko krajoznawczą wycieczką. Zobaczyliśmy jak działają duńskie oczyszczalnie ścieków i stacje wodociągowe. Generalny wniosek — to jest tam czysto i oszczędnie — powiedziała uczestniczka wizyty. — Natomiast chciałabym zdementować plotki, jakoby „naciągaliśmy” kasę miasta. Otrzymałmy tylko zwrot kosztów transportu i delegacji.

Jakie będą dodatkowe korzyści z wyjazdu, dokładnie nie wiadomo. Mówi się o współpracy kulturalnej i gospodarczej jednego z miast duńskich z Łomżą.

(wik)

W sądach

Płacimy mniej

Od piątku, 18 czerwca obowiązują nowe stawki wpisów do ksiąg wieczystych. Dotyczy to nabywców działek, domów i mieszkań hipotecznych.

* Za wpisanie nazwiska nowego właściciela do księgi wieczystej — jedna piąta tzw. wpisu stosunkowego (dotychczas 8 proc. wartości przedmiotu sprawy);

* Przy kupnie działki, domu lub mieszkania hipotecznego — 1,6 proc. ceny nieruchomości wpisanej do aktu notarialnego;

* Jeśli wartość działki, domu lub mieszkania nie przekracza 100 mln zł obecnie wpis stosunkowy wynosi 8 proc. wartości;

* Jeśli wartość nieruchomości jest wyższa niż 100 mln zł, o-

plata sądowa będzie niższa od dotychczasowej. Wyliczenie — gdy wartość nieruchomości nie przekracza 500 mln zł — jest następujące: od pierwszych 100 mln zł — 8 proc., od nadwyżki — 7 proc.

Wpis stosunkowy od nadwyżki ponad 500 mln zł wynosi 6 proc., a od nadwyżki ponad 1 mld zł — 5 proc.

Właściciel mieszkania hipotecznego w cenie 300 mln zł, za wpis do księgi wieczystej będzie musiał uiścić 4,6 mln zł, zamiast 4,8 mln zł. Jeśli ktoś kupi dom za 600 mln zł, to za wpis do księgi wieczystej zapłaci obecnie 8,4 mln zł zamiast 9,6 mln zł. (h)

ZAGINĘŁA

9 czerwca wyszła z domu i nie powróciła 37-letnia mieszkanka Białegostoku Teresa G. (168 cm wzrostu, szczupłej budowy ciała, włosy — ciemny blond, oczy zielone).

(J.B.)

Ceny rosną — wynagrodzenie spada

O 0,9 proc. obniżyło się przeciętne realne wynagrodzenie netto w ciągu 5 miesięcy br. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r.

Nominalnie było ono wyższe o 36,9 proc. W maju, średnie wynagrodzenie brutto w 6 działach produkcji materialnej wynosiło 3839 tys. zł. Realna podaż pieniądza od początku roku zmniejszyła się o 3,6 proc. Wynagrodzenie brutto w 6 działach produkcji materialnej w maju br. było niższe niż w kwietniu o 2,7 proc. Według CUP wynika to z niższych wydatków na nagrody z zysku. Od marca br. płace realne rosną w mniejszym stopniu niż ceny.

(PAP)

sie opłacają 1/3 pełnej wysokości składki tj. 72 tys. zł.

Jednocześnie informujemy, iż składka na ubezpieczenia emerytalno-rentowe w III kwartale br. wynosi 30 proc. emerytury podstawowej (1.231.300 zł) tj. 369.000. Zainteresowanych z PAP przepraszamy.

Z poniedziałkowej informacji o „Rajdzie Ritz” z przyczyn technicznych nie znalazło się zdanie, iż organizatorem rajdu jest Automobilklub Podlaski. Zainteresowanych przepraszamy.

Blok mniejszości

Komitet Wyborczy Prawosławnych powołany został przez blok wyborczy utworzony w Białymstoku. Na inauguracyjnym posiedzeniu ustalono, że komitet ten wystawi w okręgu białostockim 14 kandydatów na posłów (po dwóch na jeden mandat) i jednego kandydata na senatora — poinformował JERZY MISIEJUK z redakcji programów w języku ukraińskim Polskiego Radia Białostok.

Akces do Komitetu Wyborczego Prawosławnych zgłosił: Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Bractwo Prawosławne, Powszechny Komitet Budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce, Stowarzyszenie Kulturalne „Rus”, Związek Organizacji Białoruskich i Związek Ukraińców Podlasia.

„Ten blok wyborczy skupia wszystkie organizacje białoruskie i innych mniejszości narodowych. Tak więc Komitet Wyborczy Prawosławnych będzie zapewne jedynym, przystępującym do wyborów w imieniu mniejszości narodowych w Białostockiem” — powiedział Misiejuk. (PAP)

Spotkanie prawosławnych

Problemy związane z mniejszościami narodowymi, etnicznymi i religijnymi w Europie będą tematyką seminarium organizowanego przez Bractwo Młodzieży Prawosławnej. W spotkaniu, które odbędzie się w dniach 22—30 czerwca w Białowieży, wezmą udział między innymi: ks. bp. prof. Jeremiasz z Wrocławia i były poseł do Sejmu Eugeniusz Czykwin. (mr)

Dziś do wygrania 18.800.000!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

4	4	4	6	7	3	8
---	---	---	---	---	---	---

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 16 czerwca 1993 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek "U KLEMENSA"	16.950	17.150	10.350	10.450	-	20	25.500	26.300
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	17.000	17.100	10.350	10.420	15	18	25.500	26.000
Suwałki "MINI-MAX"	17.100	17.180	10.350	10.400	10	15	25.500	26.000
Giżycko	17.000	17.150	10.350	10.420	10	18	25.500	26.000
Białystok "OCEAN"	17.070	17.150	10.360	10.400	-	-	25.700	26.200
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	17.000	17.150	10.300	10.400	-	-	25.400	26.500
Kurs NBP	16.882	17.572	10.391	10.815	-	-	25.843	26.897

ogłoszenia ekspresowe

KUPIĘ M-4 przy Wiejskiej, tel. 433-866.
g 6371-1
KUPIĘ 2-5-letniego dużego fiata po wypadku, 263-87.
g 6370-1
SPRZEDAM tanio pilnie nowe traktory T-25A. Olsztyn, tel. 23-59-64.
p 367-0
AGENCJA zatrudni atrakcyjne panie do towarzystwa, praca w Warszawie, zakwaterowanie. 513-278 w. 66.
g 6365-0

AUTO NA LATO

20

GAZETA

Współczesna

protech

Floryda na Pieczurkach

Zbliża się lato. Nadchodzą wakacje.

Gdzie będą wypoczywać nasze dzieci? Czy wyjadą na kolonie? Gdzie my z naszymi rodzinami spędzimy urlopy? Czy stać nas na wczasy? Czy raczej w wolne dni zmuszone będziemy siedzieć w domu?

Pytaliśmy o to nasze Czytelniczki. Sonda wypadła niezbyt optymistycznie. Zapowiada się raczej urlop w domu z niewielkimi przerwami na kilkudniowe wizyty u rodziny.

NA GOSPODARSTWIE

TERESA G. — inspektor Urzędu Gminy w Suchowoli: — Chciałabym gdzieś wyjechać, ale jak się ma gospodarstwo, nie jest to możliwe. Pieniądze znalazłby się, za to brakuje czasu.

Marzę, żeby choć raz w życiu zobaczyć morze. Mam kuzynów w Trójmieście, zapraszają nas, ale na razie nie przewidujemy od-

wiedzin, bo jest robota w polu i w obozrze.

W ubiegłych latach udawało nam się z mężem na 2-3 dni skoczyć do Augustowa. Z koleżankami z pracy wyjeżdżałam na wycieczkę do Licheń, kilka lat temu byłam w Krakowie. Być może i w tym roku uda nam się któryś z weekendów spędzić z rodziną nad jeziorami augustowskimi.

NA OAZIE

KATARZYNA KOZŁOWSKA — katecheta ze Szkoły Podstawowej nr 21 w Białymstoku: — Przez trzy tygodnie będę na oazie dla katechetów w Krośnicy. A resztę wakacji spędzę u mamy na wsi. Odpocznę połączoną z pomocą w gospodarstwie.

Jestem sama, nie mam jeszcze własnej rodziny, ale słyszę, że moje koleżanki — nauczycielki

nie stać na wyjazd z dziećmi na wczasy. Jeżeli któraś gdzieś wyjeżdża, to najczęściej łączy wypoczynek z pracą. Zresztą trudno wypoczynkiem nazwać prowadzenie kolonii, no, ale jakby nie było, oderwanie od codziennych zajęć w szkole jest jakimś relaksem. Zwłaszcza, że zwykle łączy się z pobytem w atrakcyjnych miejscowościach.

U CIOCI

KASIA WASZKIEWICZ — dziewczęciolętna uczennica z Grajewu: — Na pewno pojedę do ciotki Bożenki w Białymstoku. Mam też ciotkę w Warszawie i Eku. Byłam u nich w ubiegłym

roku. Podobają mi się, zwiedziłam Stare Miasto.

Na koloniach nigdy nie byłam. Chciałabym pojechać z koleżankami nad morze.

U BABCI

Maria Długoborska — kasjerka w Urzędzie Pocztowym w Łomży: — Mam trzech synów. Najstarszy dziewięcioletni Łukasz pojedzie na kolonie w Olsztynie. Będzie to jego pierwszy wyjazd z domu. Twierdzi, że chce jechać. Nie będzie sam, koleżanka zapisała też swojego syna. Obaj chłopcy znają się, więc chyba jakiś im czas zleci.

Tomek i Michał — młodsi synowie spędzą wakacje u babci na

wsi. Jeśli dostanę urlop, będę z nimi przynajmniej przez dwa tygodnie. Mąż pracuje od marca, w związku z tym nie będzie miał urlopu.

Na zorganizowany wypoczynek rodzinny nie stać nas. Zresztą nigdy nie jeździliśmy na wczasy. Zwykle pomagaliśmy rodzinie na wsi. Czy był to odpoczynek? W pewnym sensie na pewno; bo przecież to inny rodzaj pracy.

NA DZIAŁCE

KRYSTYNA MOJSICKA — emerytka z Białegostoku: — Od czasu do czasu wyjeżdżamy z mężem do syna pod Warszawę. Jacek ma tam działkę rekreacyjną. Mąż pomaga mu w urządzeniu domku i porządkowaniu oto-

czenia. Ja z synową przygotowuję obiady. Jest bardzo miło. Można odpocząć. Niedaleko płynie Brok. Syn lubi łowić ryby. Przedtem, kiedy pracowałam, jeździliśmy na wczasy zakładowe. Teraz są za drogie na naszą kieszeń.

TYLKO WEEKENDY

Joanna S. — pracownica Sądu Gospodarczego w Suwałkach: — Urlop spędzam w domu. Najwyżej odwiedzę rodzinę w Lubelskiem i zatrzymam się tam na kilka dni. Wczasy są drogie, pracuję w „budżetówce”, zarabiam niewiele. W poprzednich latach korzystałam z tej formy wypo-

czyunku. Teraz już nas nie stać. Mąż jest również pracownikiem zakładu budżetowego, więc podwyżek nie miał już od dłuższego czasu.

Jak spędzą wakacje moje dzieci — jeszcze nie wiem. W najgorszym razie na weekendy będziemy wyjeżdżać do lasu i nad wodę.

BEZ ODPOCZYNKU

Jadwiga K. z Ełku: — Urlopu zostało mi niewiele. Nigdy nie wykorzystuję go w całości. Biorę po kilka dni wolnych i jeżdżę za granicę. Na zakupy. Przywożę, sprzedaję i znów jadę. Z ubiegłego grosza pomagałam synowi

otworzyć sklep, a teraz od czasu do czasu przywożę mu towar.

Od lat nie wyjeżdżam na żadne wczasy. Mój organizm szybko się regeneruje. Wystarczy, że przez sobotę i niedzielę popracuję na działce i już jestem zrelaksowana.

PRZY PRACY

Monika Jutkowska — pracownica umysłowa z Białegostoku: — Urlop? Jaki urlop? Ciężka harówka. Będziemy remontować dom. Dach przecieka, w ścianach dziury. Chałupa po te-

ściach ma 70 lat. Całe szczęście, że mój mąż to „złota rączka”, sam potrafi i przybić i naprawić.

Tak że zamiast na Florydzie, będziemy mieć urlop na Pieczurkach.

I.B.

Drogie Czytelniczki,

Chłop ma lepiej — stwierdza pani Czubówna z TV. No i prawda. Taka Masako Owada, obiecujący talent dyplomatyczny parę dni temu poślubiła następcę tronu japońskiego, a ślubne kimono skrupowało jej nie tylko możliwość chodzenia, ale i myślenia. Koniec. Cóż u nas? Na łamach „New York Timesa” komplementują polską panią premier, podkreślając, iż jest ona w Polsce, drugą w historii kobietą u władzy (pierwszą była królowa Jadwiga). Bo my, kobiety zostałyśmy wymodelowane głównie na podnóżki...

KRYSTYNA



Baba z domu

— Taki kraj, takie prawo! Matka czworga dzieci poszła z domu i nie ma na nią żadnej kary — mówi starsza kobieta, sąsiadka Pawła S.

— Jaką by jej pani wymierzyła karę?

— Posłałabym ją siłą na leczenie odwykowe.

— A ja bym ją zamknął w obozie pracy — dodaje młody mężczyzna, przyjaciel Pawła S. — Niech pracuje, niech wie, że ma dzieci. Suka zdycha, jak się jej szczenięta odbierze, a ta nic, fruwa sobie jak motylek.

W tej sprawie opinia publiczna w miejscowości G. wydała już wyrok. Kara śmierci bez apelacji dla wyrodney matki. Biedny chłopak (to o jej mężu), taki porządny, nie pije, z dobrej rodziny. Sam wyniarczył całą czwórkę. Żona wyludziła tylko od niego ciążko zarobione pieniądze. Jak coś wyludziła zaraz szła w tango. Znali ją we wszystkich knajpach. W końcu znalazła sobie kochanka i całkiem z domu poszła. Jak został sam, szarpał się ze dwa tygodnie. Dłużej nie wytrzymał, oddał dzieci do domu dziecka. Trójkę, bo czwarte od dawna mieszka u dziadków. Ta jego decyzja

spotkała się z powszechną aprobatą.

— Przecież to mężczyzna — usprawiedliwia Pawła S. żona przyjaciela. — Kobieta to co innego, dała by sobie radę i z pięciorgiem.

„Biedny chłopak” jest przekonany, że znajdzie zrozumienie i aprobatę również u mnie. Przecież pracuje, chce wychowywać dzieci, ale sam nie da rady.

Muszę mu pomóc. Z tym przyszedł do redakcji.

— Czego pan oczekuje?

— Nachodzi mnie, kradnie wszystko, co znajdzie w mieszkaniu. Na rozwód mnie nie stać. Czy nie można jej wymeldować z mieszkania?

Odpowiadam, że bez rozvodu raczej nie można.

— On ciągle jest zakochany, to tylko wymówka, że nie stać go na rozwód — wtrąca przyjaciel. — myśli, że jak ją zamkną w zakładzie i wyleczą, to wróci do niego i będzie dobrze.

— Alimentów i tak bym nie dostał, bo przecież ona nie pracuje i nic nie ma — obstaje przy swoim Paweł S. — Jedyne wyjście to odwyk. No i żeby po mieszkaniu się nie kręciła — precyzuje.

cd. na str. 3

Kilka pytań do

EWY KUŻELEWSKIEJ — dyrektora Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego im. Zygmunta Głogera w Białymstoku,



— Kto wychowuje dzieci?

— Rodzice przede wszystkim. Pomaga im szkoła, szczególnie szkoła średnia. Kiedy dziecko wyjeżdża z domu, mieszka w internacie i ma z domem kontakt rzadszy. Oczywiście nadal dominującą rolę odgrywają rodzice.

— Powszechnie panuje przeświadczenie, że dzieci i młodzież są teraz rozbastwione, a podstawową winę za to ponosi szkoła.

— My, pedagodzy odczuwamy to również. Spotykam absolwentów sprzed lat. Na ich pytanie: jaka jest teraz młodzież, odpowiadam — gorsza niż wy byliście. Trudno jednak powiedzieć, iż to jest młodzież rozbastwiona, nato-

Trudni rodzice

miast bardziej zaniedbywana przez rodziców, mająca mniej kontroli a więcej pieniędzy. Więcej też jest w tej chwili ciekawych zajęć odciągających od szkoły.

— Wynikałoby z tego, że winę za obecne zachowanie młodzieży ponoszą przede wszystkim rodzice.

— Może nie tyle winni są oni, ile rzeczywistość, w której żyjemy. Trudno jest wiązać koniec z końcem. Wiele osób decyduje się na dodatkowe zarobki, na wyjazdy za granicę. Rodzice zajmują się zdobywaniem pieniędzy a mniej mają czasu na rozmowy z dziećmi, na oddziaływanie wychowawcze.

— Pracuje Pani w szkole ponad dwadzieścia lat, kilka ostatnich na stanowisku dyrektora. W pracy zawodowej spotykała się Pani zapewne z przypadkami młodzieży trudnej, sprawiającej kłopoty wychowawcze...

— Miałam styczność z takimi uczniami, których zachowanie, niepowodzenia w nauce, wynikające z lekceważenia wszelkich obowiązków, kwalifikowały ich do miana dzieci trudnych. Starałam się dociec, co jest przyczyną niepowodzeń. Po przeprowadzeniu rozmów z rodzicami, wywiadów środowiskowych, stawiałam sobie pytanie: trudne dzieci, czy trudni rodzice? To przecież oni muszą zapewnić dziecku opiekę. Wiedzieć o nim wszystko. Umieć nawiązać kontakt duchowy. To nieprawda, że dziecko jest tak skryte, iż nic z niego nie można wyciągnąć. Rodzice powinni umieć obserwować swoje dzieci.

— Jaki jest, Pani zdaniem, możliwy do zrealizowania model, biorąc pod uwagę nasze życiowe realia?

— Idealnym byłoby gdyby matka mogła wychowywać dzieci przynajmniej do końca szkoły podstawowej. Ile kobiet stać na takie poświęcenie? Na poświęcenie, bo dzisiaj osiemdziesiąt procent z nich pracuje. Wątpię, czy znalazłoby się dużo pań chętnych do zrezygnowania z pracy zawodowej, z kariery, po to by się poświęcić dziecku. Podziwiam osoby, które na to stać. Najczęściej jednak rodzice biegają do pracy a dziecko z kluczem na szyi biega po podwórku. Nie wiadomo czy było w szkole czy nie. Czy musi odrobić lekcje. Taka sytuacja pozwala dziecku bardzo szybko wymknąć się spod kontroli rodziców. W rezultacie, rodzice zaproszeni do szkoły, kiedy pociecha ma niedostateczne wyniki w nauce i wagaruje, niejednokrotnie zadają nam — wychowawcom pytanie: W którym momencie popełniliśmy błąd?

— Jaka jest wasza odpowiedź?

— Stało się tak gdy rodzice nie zwracali na dziecko uwagi od samego początku. Często, gdy już trafi ono do szkoły średniej, mieszka w internacie, okazuje się, że nie wiadzą gdzie jest jego szkoła. Trudno ich do niej ścignąć. Odpowiadamy, że należałoby przeanalizować cały swój stosunek do dziecka.

Rozmawiał: JÓZEF BIEGAŃSKI.

Miłość do książki

Danuta Mróz mówi, że w książkach kocha się od „zawsze”. Jeszcze w szkole pochłaniała je namiętnie, ze szkoda dla innych przedmiotów. Zdając maturę wiedziała doskonale, kim chce być. Bibliotekarką, nikim innym. — I będziesz klepać biedę! — śmiały się koleżanki. — Za to ile przeczytam za darmo — odpowiadała. Biblioteka, wypełniona regałami, na których setki i tysiące książek, to było to, o czym marzyła.

Studium Bibliotekarskie skończyła 27 lat temu i tyleż lat nieprzerwanie pracuje wśród książek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Orzyszu. Teraz — jako starszy bibliotekarz i kierownik placówki. — Zaczynałam swoją pracę od wypożyczeń w dziale dla dzieci i młodzieży — mówi pani Danusia. — Potem przeniosłam się do działu dla dorosłych. Ale moi młodzi czytelnicy też dorosli, więc znowu spotykamy się wszyscy razem przy książkach. Taki mi wyrósł czytelnik „pokoleniowy”: od babci po wnuka.

Dlatego pani Danusia, drobna uśmiechnięta bibliotekarka orzyska uważa, że wszelkie teorie katastrofistów na temat upadku książki i czytelnictwa są zgola nietrafne. Mimo konkurencji komiksów, naporu subkultury, książka się trzyma. Żyje. Jest czytana.

W ubiegłym roku orzyska biblioteka, która w księgozbiorze ma 26 tys. tytułów, wypożyczała dla ponad 700 dorosłych i takiej samej liczby młodzieży. A przecież niewielki Orzysz ma jeszcze drugą bibliotekę: wojskową. Więc chyba z tym czytaniem w Orzyszu jest naprawdę całkiem nieźle.

Że jest natomiast z nowościami. W księgarńi są, ale biblioteka nie ma pieniędzy na zakup. Jeszcze w ubiegłym roku pani Danusia wydała na książki 15 milionów. A w tym? Ech, lepiej nie mówić... Tyle co kot napiął.

Maj w orzyskiej bibliotece tradycyjnie pachnie bzami w bukietach, lecz nie ma pieniędzy na tradycyjne, majowe święto książki. Nikt w tym roku do orzyskiej biblioteki ze świata nie przyjechał. Z czytelnikami nie spotkał się za-dan pisarz.

Pani Danusia wzdycha. Nie będzie wpisu do Księgi Pamiątkowej. A ile w niej autografów wybitnych ludzi pióra i filmu. O, tu jest wpis Wacława Sadowskiego. A tu — Magdaleny Samozwaniec. A tu z humorem wpisał się Eugeniusz Paukszta. Salki naszej biblioteki dosłownie pękały w szwach od tłoczonych się ludzi, którzy chcieli zobaczyć na własne oczy Izabellę Łęcką czyli Małguzatę Braunek albo Laure Łącz... A teraz co? Teraz cicho, za cicho.

Ale nie pusto. Młody chłopak w skupieniu przegląda encyklopedię z podręcznego zbioru. Starsza pani pyta Krystynę Roszkowską, współpracownicę pani Danusi, czy może wziąć na niedzielę do poczytania „Przyjaćielkę”. Kiedyś kupowała również „Kobietę i Życie”. Ale już nie kupuje. Ma zaledwie osiemset tysięcy renty.

Oczywiście, że może! Biblioteka rozumie sytuację swoich czytelników: prowadzi „wypożyczalnię” czasopism na wolne soboty i niedziele właśnie.

Dwie młode orzyszanki wciąż przeszukują książki na półce Chciałby Rodziewiczówną. Niestety. Rodziewiczówna w czytaniu. Za to jest „wolna” Nurowska. Czy też o miłości? — upewniają się dziewczyny.

Orzysz jest miastem bezrobotnych. Jedyne kino dawno zlikwidowane. Ludziom pozostała na pociechę tylko ta dostępna za darmo książka z biblioteki. Pani Danusia wypożycza ich dziennie do czterdziestu. Dlatego, gdy po Orzyszu rozeszła się plotka, że miejska biblioteka też ma podzielić los kina pani Danusia struchlała.

Ale to wyłącznie plotka. Burmistrz Orzysza, Adam Koronkiewicz zapewnia, że miejska biblioteka na odstrzał nie pójdzie.

EWA OSTROWSKA

Wójtem gminy Białowieża jest Anna Bajko. To jedna z trzech kobiet pełniących tę funkcję na Białostocczyźnie. Oprócz niej są panie w Czarnej Białostockiej i w gminie Hajnówka.

— Nie ma taryfy ulgowej. Trzeba się starać, zarządzać, prowadzić inwestycje. Kobietę na stanowisku ocenia się znacznie surowiej: a czy ona potrafi, poradzi, czy się zna. Na każdym kroku trzeba udowadniać swoje kompetencje — mówi o swojej sytuacji.

Tylko Białowieża

Anna Bajko zarządza gminą od trzech lat. Przedtem pracowała w kulturze, a jeszcze wcześniej — w wyuczonym zawodzie nauczycielskim. Sprawy administracji nie są jej obce. Przez wiele lat była radną — w województwie, powiecie i tu w gminie.

Białowieża to

specyficzna gmina

Odwiedzają ją turyści z całego świata. Chciałoby się, żeby było tu czysto i estetycznie. A utrzymanie porządku kosztuje. Wiele prac mieszkańcy wykonują sposobem gospodarczym. Dlatego, że nie ma pieniędzy.

W ubiegłym roku udało się zakończyć budowę hydroforni i stacji uzdatniania wody. W budowie jest oczyszczalnia ścieków. Roboty przy niej, rozpoczęte jeszcze za naczelnika Eugeniusza Pawluczuka, zostały przerwane z powodu braku finansów. Rosło zadłużenie, jednak trzy lata temu gmina spłaciła miliardowy dług. Wtedy była to pokaźna kwota. Gdyby było za co, inwestycję można by kontynuować.

Pierwszym obiektem oddanym do użytku na początku kadencji pani wójt, był Dom Kultury. Mieści się tam kino, biblioteka, sala ślubów. Odbijają się sesje gminne i posiedzenia komisji samorządowych.

Do białostockiego kina przyjeżdżają mieszkańcy Hajnówki, którzy nie mają u siebie żadnej tego typu placówki. A Białowieża utrzymuje i kino, i wszystkie wiejskie kluby. Na dodatek jest jedną z nielicznych gmin w Polsce mających

profesjonalny teatr

Niedawno podpisano umowę, na mocy której udostępni się lokum prywatnemu zespołowi „Kłapa”. W zamian za to w czasie wolnej po świecie będzie on stawiał puszczalską osadę i zdobywał pieniądze na wspieranie gminnej kultury.

Gdzie indziej w obecnych trudnych czasach zapomina się o tej sferze życia. Czy to poprzednie zainteresowania zawodowe pani wójt sprawiły, że w Białowieży ona nie ginie?

— Nie może zginąć. Kultura częściowo zarabia sama na siebie. Dużą popularnością cieszą się kursy językowe i nauka gry na instrumencie. Zajęcia opłacają uczestnicy i to wystarcza na wynagrodzenie dla instruktorów.

Gmina nie zlikwidowała też przedszkola. Dla dzieci rodziców słabiej sytuowanych wprowadzono pewną dowolność w wyborze posiłków. Maluchy mogą korzystać tylko ze śniadania, albo z obiadu i wieczorku. Kto jak sobie życzy.

Kartka z podróży

Ponte della Liberta to czterokilometrowa grobla łącząca stały ląd z Wenecją, miastem-laguną rozłożonym na 118 wysepkach. Tutaj poza krótkim okresem zimowej drzemki nigdy nie ma spokoju: obłędne tłumy turystów z całego globu wypełniają każdy plac i uliczkę, każdy z czterystu mostów i nadbrzeża kanałów. Wenecja jest jedynym miastem świata o tak niezwykłym usytuowaniu.



W sklepie z maskami powstają szklane gondole.



Z garnuszka gminy utrzymywane jest również ośrodek zdrowia, ZOZ, któremu podlega, opłaca tylko personel, całą resztę finansuje gmina. Nie można przecież dopuścić do tego, żeby Białowieża nie miała ani karetki, ani apteki, a jej mieszkańcy po każdej poradzie jechali do lekarza w Hajnówce.

Czy to znaczy, że kasa gminy nie jest taka pusta, że może zarabiać na turystyce? Pani wójt zaprzecza.

— Smutne to, ale z turystyki mamy jakieś 10 milionów złotych rocznie. I co więcej — tracimy na Parku Narodowym rezerwach.

Otóż zostały one — a także lasy ochronne — zwolnione z podatku leśnego. W związku z powyższym w tym roku budżet gminy jest uboższy o jedną czwartą, czyli mniej więcej o jeden miliard 200 milionów złotych.

Wcześniej, kiedy gminy otrzymywały pieniądze z województwa, nie zwracano na to uwagi. Teraz, gdy zarabiają same na siebie, jest to poważny uszczerbek, zwłaszcza, że taka perła jak Białowieża, nie może zrezygnować z ochrony środowiska. Potrzebne byłoby dotacje na ten cel. Tym bardziej, że miejscowość przysięga się do

mi wart (w przeliczeniu) około pół miliona złotych, trzeba było sobie darować. Nic to. Długi słoneczny dzień pozwolił na piesze odkrywanie umierającej urody zaulków, mostów i świątyń o wieloznacznych, poetyckich nazwach (Kościół Zdrowia, Przylądek Cła, Kanał Zebrałów, Kościół Madonny Ogrodu Warzywnego, Kanał Mostu Piersi — chodzi o piersi legendarnych prostytutek). Na jedynym tutaj targu owocowo-warzywnym kupuję kawał orzecha kokosowego, przed bizantyjską Bazyliką św. Marka — garść kukurydzy dla wiecznie głodnych, rozpusz-

tchnień. Więzienne „komory ołowiane” uwiecznione zostały w operze Ludomira Różyckiego pt. „Casanova”. Tytułowy bohater, słynny ze swoich „podbojów” weneckich i nie tylko, odsiadywał tam wyrok. Na marginesie warto wspomnieć, że akt II tej opery rozgrywa się w Parku Łazienkowskim za czasów Stanisława Augusta, kiedy to królewski faworyt Casanova uwodzi włoską śpiewaczkę, kochankę... hrabiego Braniczkiego (to już bliska związki z Białymostkiem).

W porze pranzo (obiadu) z

Impresje weneckie

Zwiedzanie uprawia się pieszo i wszystkim, co pływa po kanałach. Vaporetto, tramwaj wodny przemierza malowniczy Canale Grande, wygięty przez całe miasto — według przewodników — jak odwrócona litera „S”. Według mnie — jak znak zapytania o przyszłość zapadającej się w wodę Wenecji. Przepiękne, ażurowe fasady gotyckich pałaców wzdłuż kanału zżera wielowiekowa wilgoć, a ich „fundamenty” — setki tysięcy dębowych pali dawno zmuśrzały. W wielu domach nikt już nie mieszka. Nie lepiej jest z budowlami na tzw. „ładzie”: woda zalewała je po pas, a gondole pływały nawet po placu św. Marka, ciesząc się sławą „najpiękniejszego salonu świata”.

Czarnych gondoli z wysoko wzniesionym dębem ubywa, stawki rosną, więc też półgłodzinny dryf niezbyt pachnącymi kanałami-

czonych przez turystów tysięcy gołębi na placu św. Marka. W wąskiej uliczce pośród zmuśrzałych tynków góra biegną w poprzek sznury z kąpiącym praniem. Na parterze, w eleganckim butik, pełnym ceramicznych masek karnawałowych i szklanej biżuterii ze słynnej wyspy Murano fotografuje mężczyźni, który właśnie formuje w ogniu rozżarzona gondole ze szkła.

Zachwycające, koronkowe fasady Pałacu Dożów, siedziby weneckich władców, kryją w sobie, obok przepychu pomieszczeń także tragiczne tajemnice. Tutaj odbywały się niegdyś liczne procesy sądowe. Ofiary odsiadywały wyroki początkowo w Pozzi (Studnie), a następnie także w Prigioni Nuove. Jego mury oddziela od Pałacu Dożów tylko wąski kanał, a łączą na poziomie pierwszego piętra Ponte dei Sospiri — Most Wes-

poutykanych w wąskich uliczkach restauracji dolatują apetyczne zapachy. Obiad to dla zagonionych turystów czasem tylko pizza (cienkie ciasto z grubą warstwą wspaniałości, odwrotnie niż w Polsce). Ale może też być bardziej wystawne: antipasto (przystawka), np. insalata di pesce (sałatka ze skorupiaków) albo taka seppioline nere, co oznacza kałamarnicę (matkę) w sosie czyli atramentem własnym lub też upichniętą po wenecku ośmiornicę. Br. Frutti di mare wymagają jednak odpowiednio wyrobionego gustu, więc lepiej poprzestać na makaronie, który nazywa się pasta, z fantastycznym sosem z pomidorów, sera, ziół, mięsa, czosnku itd. Cena tych specjalów bywa różna. Wyróżnia cenę po włosku oznacza kolację. Cena ceny w lokalu dopuszcza pewne szaleństwa, jak np. konsumpcję wątróbki cielej po wenecku, czyli lekko ob-

Zielone serce

Ekologiczna Wystawa Prac Przedszkolaków została uroczystie otwarta wczoraj (16 bm.) w Młodzieżowym Domu Kultury w Białymstoku. Grand Prix w konkursie prac o tematyce ekologicznej zdobyła Ewelina Jastrzębska z przedszkola nr 42 za pracę „Zielone serce”.

Zorganizowaniem całej imprezy zajęło się: Samorządowe Przedszkole 26 — Integracyjne, Zespół Placówek Doskonalenia Nauczycieli i Młodzieżowy Dom Kultury.

— W różnych przedszkolach dzieci pracowały przez cały rok, a przez ostatnie 2 tygodnie zebraliśmy te prace, aby je umieścić na wystawie, a najlepsze nagrodzić — powiedziała Joanna Strzałkowska-Kuczyńska dyrektorka przedszkola 26.

Jury w składzie: Justyna Soja-Sularz — psycholog, Iwona Trusiuk — doradca metodyczny i Waldemar Rogucki — artysta plastyk przyznało nagrody. Grand Prix zdobyła Ewelina Jastrzębska, I nagrody: Izabela Toczyłowska i Michał Ostrowski — oboje z gminy Tykocin oraz Krzysztof Kolas z przedszkola 26 za pracę „Zabawka ekologiczna”, II nagrodę zdobyła praca zbiorowa „Ginący las” wykonana przez Rafała Józwickiego, Justynę

Olech i Ewę Mościcką. III nagrody otrzymali wykonawcy pracy zbiorowej „Drzewo chce żyć” Sebastian Jankowski i Paweł Godlewski oraz Wojciech Czeladko za pracę pt. „Niszczenie lasu”.

W programie towarzyszącym otwarciu wystawy plastyczno-technicznej o tematyce ekologicznej znalazły się również występy artystyczne w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 26 i 42 oraz konkurs wiedzy o tematyce ekologicznej, w którym wzięły udział grupy dzieci z przedszkoli 26, 39 i 76, oceniany m.in. przez Celinę Osypuk — eksperta ds. ekologii z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Niektóre dzieci odbierając nagrody przyznawały, że zostały, przynajmniej częściowo, zainspirowane przez wychowawczyń, natomiast wykonawca pracy technicznej zapytany, skąd wzięł pomysł na swoją pracę, odpowiedział, że takie miał pod ręką odpady. (aż)

Niepalące Giżycko

Wojnę palaczom i tytoniowemu nalogowi wypowiedzieli giżyccy radni, którzy na ostatniej sesji podjęli uchwałę o wprowadzeniu od 1 lipca br. zakazu palenia w urzędach oraz wszystkich budynkach użyteczności publicznej, będących własnością komunalną.

— Uchwała „antypapierosowa” dotyczy w szczególności placówek służby zdrowia, oświaty i kultury, a jej wprowadzenie polegać ma na wydzieleniu w każdym z wymienionych budynków specjalnego pomieszczenia dla palaczy — mówi burmistrz Jan Grabowski i dodaje, że sam zamierza rzucić palenie właśnie od 1 lipca. Być może taki przykład zachęci innych, bo na razie prawie połowa giżyckiej RM to palacze.

Wydzielenie zdrowych od dymu stref, to tylko jedno z zadań, których wymaga się od miejscowości należących do Stowarzyszenia Zdrowych Miast, działającego pod egidą WHO.

— Giżycko zgłosiło tam swój akces jeszcze w ubiegłym roku, a to oznacza pewne zobowiązania — twierdzi J. Grabowski. — Czyste miasto musi być faktycznie czyste, a więc zadbać o prawidłową, selektywną gospodarkę odpadami komunalnymi, i zdro-

we — co m.in. każe pomyśleć o losie ludzi niepełnosprawnych. W Giżycku już na dwóch „trzyżowaniach” wprowadziliśmy oprócz świetlnej — sygnalizację dźwiękową, a wszystkie nowe projekty nowych obiektów obłożone są ścisłymi nakazami dostrzegania potrzeb inwalidów. Myślę, że z czasem miasto zadba o dobudowanie specjalnych podjazdów dla ludzi na wózkach oraz zlikwiduje — szczególnie na przejściach dla pieszych — trudne do pokonania wysokie krawężniki.

(gram)

1800 kartonów

We wtorek w nocy Straż Graniczna, zatrzymała na przejściu w Lipsku, wjeżdżających do Polski ffordem, obywateli polskiego i niemieckiego. Podczas czynności kontrolnych okazało się, że próbują oni przemycić w wozie 1800 kartonów papierosów o wartości 184 milionów złotych. Trwa postępowanie wyjaśniające.

(J.B.)

Policjant roku

W finale wojewódzkiego konkursu „Policjant roku”, zwyciężył ex aequo sierż. Eugeniusz Góralczyk z KRP Bielsk Podlaski oraz sierżant Witold Slesarczyk z Białegostoku. Trzecie miejsce zajął Jacek Dobrzyński z Białegostoku.

Sierżant Góralczyk będzie we wrześniu reprezentował województwo białostockie na ogólnopolskich zawodach w Poznaniu.

(jg)

Pamiętaj Białystok

Już jutro na zakończenie sezonu muzycznego o godzinie dwunastej odbędzie się plenowny koncert przed Teatrem im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Koncert poprowadzi dyrektor Białostockiej Filharmonii — Mirosław Jacek Blaszczyk. Jako solista wystąpi słynny polski tenor — Wiesław Ochman. Zaśpiewa także trzystuosobowy zjednoczony chór.

W skład zjednoczonego chóru wejdą chóry Akademii Muzycznej i Medycznej, Politechniki Białostockiej, Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, Scholi Cantorum Białostociensis.

— Idea tego koncertu narodziła się po wizycie papieskiej, kiedy to oprawę muzyczną mszy św. stanowił śpiew wszystkich białostockich chórów — powiedział „Gazecie” Mirosław Jacek Blaszczyk. — Szukaliśmy idei, która przyciągnęłaby do nas inne instytucje mogące nas wesprzeć finansowo i organizacyjnie.

W ten sposób narodził się pomysł promowania Białegostoku i integracji wokół hasła „Pamiętaj Białystok” wszystkich obecnych oraz byłych mieszkańców tego miasta. Organizatorzy, a są nimi oprócz filharmonii: Polskie Radio Białystok, Zarząd Miasta i Program „Dialog”, działający przy Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, mają nadzieję, iż impreza ta stanie się imprezą cykliczną. Już dziś ist-

nieją szerokie plany związane z przyszłorocznym koncertem. Być może zostanie on połączony z sympozjum poświęconym historii miasta, festynem, konkursami muzycznymi, wizytą sławnych na świecie białostoczian.

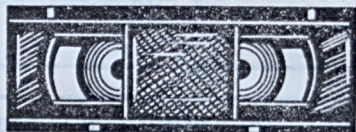
Po koncercie, na który wstęp jest bezpłatny, organizatorzy zaplanowali pokaz sztucznych ogni. Jeśli pogoda nie dopisze, koncert odbędzie się w budynku filharmonii. (jg)

Dla melomanów

Na koncert „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” zaprasza w czwartek 17 bm. o godz. 18 do auli PSM w Łomży Łomżyńska Orkiestra Kameralna. Jako soliści wystąpią: Waldemar Borusiewicz — trąbka, Henryk Marszałek — klarnet, Bogdan Szczepański — instrumenty klawiszowe, Jan Żugaj i Małgorzata Zak — skrzypce. Dyryguje Henryk Szewdo.

(nom)

KASETY NA WEEKEND



„ZE ŚMIERCIA JEJ DO TWARZY”

Madaline Ashton (Streep) jest aktorką, której przybywa znacznie więcej zmarszczek niż dobrych ról filmowych. Jej dawna przyjaciółka Helen Sharp przeżywa rozterki. Straciła bowiem wszystkich narzeczonych na rzecz Madaline. Co prawda nie podaje się — postanowiła nawet robić swoisty test, polegający na zorganizowaniu spotkania towarzyskiego. Niestety, żaden z narzeczonych go nie przeszedł i biedna Helen zawsze była samotna. Niepowodzenia w miłości Helen rekompensuje sobie obżarstwem, w krótkim czasie podwajając swoją i tak dość znaczną wagę.

Ernest — mąż Madaline, wzięty chirurg plastyczny, spędza noce przy drinku, przeklinając chwilę, w której poznał swoją żonę. Niespodziewanie wkracza do akcji czarodziejka, która za pomocą niezwykłego specyfiku zmienia ich życie i śmierć na zawsze...

Obsada: Meryl Streep, Goldie Hawn, Bruce Willis, reżyseria: Robert Zemeckis, dystrybucja: ITI HOME VIDEO.

„KRWAWA PIĘŚĆ”

Jimmy Boland (Wilson), niewinny człowiek, zostaje oskarżony o morderstwo. W więzieniu poznaje świat przemocy, którego przewodzi dwóch, zięjące nieważką, rasistowskie gangi białych i czarnych.

Gang białych chce pozyskać Jimmy'ego, czarni chcą mu śmierci. Jimmy nie widzi jednak sensu w przyłączeniu się do któregoś z nich. Aby uciec z więzienia musi teraz postawić na własny spryt i umiejętności walki. Obok Dona Wilsona w filmie występuje inny mistrz kick-boxingu Peter „Sugarfoot” Cunningham. Film dla zwolenników sensacji w mocnym wydaniu.

Obsada: Don „The Dragon” Wilson, Peter „Sugarfoot” Cunningham, Rick Dean. Reżyseria: Oley Sassane, dystrybucja: ITI HOME VIDEO.

„COFNAĆ CZAS”

Profesor historii, David Rhodes, nigdy nie pogodził się ze stratą brata, który zginął na wojnie w Wietnamie. W czasie wywiadu przeprowadzonego przez jego narzeczoną z ekscentrycznym doktorem Koopmanem, David spogląda z szanę własnej ingerencji w losy świata. Okazuje

się, że dr Koopman prowadzi prace nad wehikułem czasu, potrafi też przenosić przedmioty i zwierzęta w czasie i przestrzeni. Davidowi udaje się nakłonić doktora, aby ten przeniósł go w rok 1963 — moment zabójstwa prezydenta Stanów Zjednoczonych — J. F. Kennedy'ego. David liczy na to, że uda mu się powstrzymać zabójcę, a tym samym zapobiec początkowi wojny wietnamskiej.

Obsada: Robert Hayes, Catherine Hicks, Sem Wanmaker. Reżyseria: Bruce Seth Green, dystrybucja: ITI HOME VIDEO.

NASZ KONKURS CO TYDZIEŃ FILM DO WYGRANIA

Wszystkie powyżej przedstawione filmy pochodzą z oferty sprzedaży Hurtowni Filmów „DANNA” przy ul. Legionowej 14/15 w Białymstoku, tel. 415-390. Hurtownia zaprasza codziennie w godzinach 9—17.

Hurtownia „DANNA” jest także sponsorem cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu należy na poniżej zamieszczonym kuponie konkursowym zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji.

KUPON Nr 35

W którym z filmów główną rolę u boku Mela Gibsona zagrała znana piosenkarka Tina Turner?

- Mad Max III
- Zabójcza Broń
- Ptaszek na uwięzi

Nagrodę w postaci kasety wideo z kuponów o numerze 33 wylosowała Anna Kleszczewska z

Białegostoku. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do redakcji.

SPRZEDAM

ODZIEŻ holenderska na wagę, KUKURYDZA, POPCORN Olsztyn, tel. 27-18-63.

g 6207-0

PAPIER komputerowy, artykuły biurowe. Dowóz bezpłatny. „ELEKTRONICA” — 732-564 (najlatwiej 9.00—10.00).

g 6238-1

KARAWAN pogrzebowy Opel Senator, Automat (1980). Olsztyn 33-83-61, po 21.

k 1592-00

SPRZEDAM Star 200A samowyladowczy, tel. 30-64. Hajnówka.

p 364-1

OKNA sokółskie 150x150 hurt — 2.200 tys. detal — 2.365 tys. Elk, tel. 10-75-60 po 19.00.

k 1580-0

SUROWE płyty granitowe „Strzegom”. Strzegom 55-11-27 wieczorem.

k 1642-0

PRZYCZEPY dłużycowe z wciągarkami, ciągnik MTZ-82 dwunapedowy, tel. 413-701.

g 6261-0

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego, DYMŁ-8 — sprzedam. Zambrów, tel. 37-33.

p 365-1

WODA MINERALNA W BUTELKACH PET 1,5 L HURTOWO SPRZEDAM, TEL/FAX (0-22) 58-92-90.

k 1604-0

SPRZEDAM Zuka blandekowca. Bielsk Podlaski, Ul. Ogrodowa 1/19.

p 362-1

ZAPOROŻCA, ul. Nowogrodzka 7B m. 8.

g 6353-1

REKAW FOLIOWY I TORBY Z FOLII POLIETYLENOWEJ I POLIPROYLENOWEJ WYSOKOPRZECZYSTOŚCI. MOŻLIWOŚĆ DO STAWY NA MIEJSCE. OTWOCK, TEL. KOMORKOWY 0-90216511.

k 1687-1

TANIO sprzedam odtwarzacz „AIWA” tel. 514-802.

g 6312-0

SPRZEDAM koparkę K-607 „Waryński” oraz przyrządy camping „Roller”. Wiadomość: Łomża, tel. 63-18.

Łg-0003-1

MTZ Białoruś 82 (1991), tel. 152-549.

g 6333-0

C-360 3 P (1988), Lupianka Stara 19.

g 6346-0

SPRZEDAM C-360, silnik na gwarancji. Sienicki — Bućki, gmina Czyżew.

p 339-00

SPRZEDAM MERCEDESA BUS 207 (1987 r.), ŁOMŻA, tel. 22-35.

g 5916-00

SPRZEDAM RENAULT 25 (1989 gruzień), 11-23-55.

g 6306-1

AUTOHOLOWANIE, 510-310.

g 6190-0

ZNAKOWANIE pojazdów również u klienta, autoalarmy, 511-262.

g 6173-0

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 331-368.

g 6305-1

mieszkania

SPRZEDAM M-4 z wyposażeniem, garażem, telefonem — Gdańsk (Chelm). Tel. Gdańska 32-87-55.

60 m kw — Legionowa sprzedam, 331-366.

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem — Lipowa 16a — 219-40 (8.30—17.00).

wynajmę

„RUSZTOWANIA” rurowe o pow. bocznej do 1500 m² — do wynajęcia, tel. 263-82.

MIESZKANIE dla małżeństwa, 433-097.

lokale

POMIESZCZENIE w centrum Bielska Podlaskiego o powierzchni powyżej 50 m

PLEXI

cięcie na wymiar
„NEXT” s.c.
Białystok, ul. Marcukowska 6
tel. 513-208 w. 25
w godz. 8—17.

Masz problem ze
znalezieniem pracowników
do prac dorywczych?

Studencka Spółdzielnia Pracy
„PODLASKA”
rozwiąże ten problem,
tel. 754-950 w. 15.

UWAGA
PRYWATNI INWESTORZY
I WYKONAWCY ROBÓT
INSTALACYJNYCH

ANTYKOROZJĘ
I IZOLACJĘ
ciepłochronną i zimnochronną,

wykona

Przedsiębiorstwo
Instalacji
Przemysłowych
„Instal”

w Białymstoku
tel. 416-707 w. 242
fax 320-038 telex 852381

kw. z telefonem — wynajmę. Oferty Biuro
Ogłoszeń „6339”

nieruchomości

ATRAKCYJNY dom (250 m²) położony
30 m od trasy Marki pod Warszawą — cena
przystępna, Marki ul. Stawowa 4.

SPRZEDAM działkę uzbudowaną przyle-
głą do Zalewu — Siemiatyczne, tel. 55-27-
47.

SPRZEDAM luksusowy dom letniskowy
160 m² nad Bugiem, tel. Maćkowiec 70.
Warszawa 638-22-05 wieczorem.

SPRZEDAM dom, działkę, Strzelecka 11.

turystyka

ROYAL Druskienniki, Pałanga — Sven-
toji od 1.750.000 — obozy młodzieżowe,
przejazdy, tel. 232-71, Lipowa 19/21.

RTV

ANTENY satelitarne, telewizory, wieże

— RATY „ELSAT”, Białystok, Warsza-
wska 54, 416-214.

kupię

KUPIĘ wagę do ważenia zwierząt. Łom-
ża 17-85-86.

PRASE hydrauliczną. Białystok, 514-
554 po 18.00.

szukam

„POSZUKUJĘ odbiorców herbatników,
ciastek kruchych, biszkoptów, preli. Atra-
kcyjne ceny. Lublin tel. 77-28-70.”

Pomiary
środowiska

na stanowiskach pracy
(posiadamy zezwolenie
Sanepidu)

SP. AGREM, tel. 413-272

JEDYNY PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ
SZWEDZKIEJ FIRMY: „I.D.W.”

Polska Firma Produkcji i Usługowa z wieloletnią tradycją
Poszukuje w Polsce — Dealerów, Przedstawicieli Handlowych i
Akwizytorów. Wymagane m.in. średnie wykształcenie, samochód, dobra
prezencja, operatywność, dyspozycyjność, chętnie telefon/fax.
Informacje: tel/fax (058) 51-13-49 godz. 10.00—15.00
Sopot, ul. Smolna 3 i 5 „TOYMARK”

ZWSE - NYSA

renomowany, tradycyjny wykonawca
w energetyce zawodowej

OFERUJE:

- słupowe słacze transformatorowe
- żerdzie wirowane typu „E” w wyso-
kościach od 10,5 m do 13,5 m,
- Uwaga:
Żerdzie typu „E” jako jedyne w kraju
posiadają wierzchołkową siłę użytkową 12 kN.
- miejskie maogabarytowe stacje
kontenerowe,
- szalki rozdzielcze z tworzywa sztucz-
nego lub ocynkowane,
- serwisy akumulatorów stacyjnych,
- dokumentacje techniczne i projektowe,
- usługi transportowo-sprzętowe,
- wyroby betonowe dla energetyki i
budownictwa ogólnego,
- kompleksowe usługi projektowo-wyko-
nawcze w liniach i stacjach nn, sn i 110
kV.

Znam i nie ryzykujesz!

ZAKŁAD WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNYCH - NYSA
48-303 NYSA, ul. Piłsudskiego 62 a

tel. centrala: (0-793) 10-018 fax: (0-793) 58-863
zbyt: (0-793) 10-000 tlx: 039497 zws

DODP Białystok
ZARZĄD DRÓG
w Grajewie

19—200 Grajewo, ul. Przemysłowa 40
tel. 35—47 fax. 36—39

Zamierza ogłosić PRZETARG PISEMNY OGRANICZONY na następu-
jące zadania:

1. Odnowę przez pojedyncze powierzchniowe utrwalenie (grys 12,8/20 +
smoła stabilizowana) nawierzchni bitumicznej dr. woj. nr 159 Bajki Stare —
Trzciannę — Downary w km 10 + 800 + 13 + 200 pow. ~ 12 tys. m².
2. Odnowę wg technologii j.w. nawierzchni bitumicznej dr. woj. nr 121
Białaszewo — Mareckie — Boczek w km 5 + 325 + 5 + 723 i 6 + 750 + 12
+ 251 pow. ~ 29,8 tys. m².
3. Odnowę masą mineralno-asfaltową st. III nawierzchni bitumicznej dr.
woj. nr 135 Wąsosz — Ławsk — Przytuły w m. Ławsk w km 4 + 960 + 5 +
680, pow. ~ 4,3 tys. m².
4. Odnowę masą mineralno-asfaltową st. III nawierzchni bitumicznej dr.
woj. nr 127 Szczuczyn — Radziłów w m. Radziłów w km 20 + 610 + 21 +
000, pow. ~ 2,5 tys. m².

Termin realizacji 20.07. — 15.09.93

Chętni podjęcia się realizacji któregośkolwiek z powyższych zadań i chcą-
cy uczestniczyć we wstępnej kwalifikacji, proszeni są o zgłoszenie się w ter-
minie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia do biura ZD, gdzie otrzymają
wskazówki dla oferentów.

Pośród nadesłanych zgłoszeń zostanie dokonany wybór oferentów, do
których skierowane będą pisemne zaproszenia do wzięcia udziału w przetar-
gu.

Przewidywany termin rozpoczęcia konkursu przetargowego określa się na
14.07.1993 roku.

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Stożem, woj.
Suwałki ogłasza przetarg nieograniczony na
sprzedaż n/w sprzętu:

1. Ciągnik Białoruś szt. 1
2. Przyczepy wywrotki szt. 2
3. Silniki elektryczne — 55 KW i 21 KW.
4. Zakład Kowale Oleckie — cena wywoławcza 400 mln zł. plus
odpłatność za działkę o powierzchni 0,59 ha. Na zakładzie znajduje
się m.in. CPN o poj. 30 tys. l, budynki warsztatowe, plac utwardzony
i ogrodzony siatką.

Przetarg odbędzie się 23.06.93 (środa) o godz. 11 w Stożem.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości
10% ceny wywoławczej do kasy SUR na godz. przed przetargiem.
W przypadku niedojścia do I przetargu, II odbędzie się bezpośred-
nio po I.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.

Przyjemnie spędzisz urlop
z BALKAN HOLIDAYS w BULGARII
w kurortach:

Albena Złote Piaski Drużba, Warna, Słoneczny Brzeg,
Sozopol, Diuni, Primorsko, Kamczija
transport: samolot, autokar, indywidualny
Cena od 1.000.000,— do 9.900.000,— zł

TUNEZJI

Club Andalous (27 km od Tunisu)
Cena 9.600.000,— zł za 10 dni
12.300.000,— zł za 17 dni

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Balkan Holidays Warszawa
ul. Marszałkowska 83 tel. 625-45-52 tel/fax 29-82-57
oraz nasz agent w Białymstoku „Albicia” ul. Zuchów 15

Polski Związek Motorowy OZDG w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 52 ogłasza przetarg
nieograniczony na niżej wymienione pojazdy samochodowe:

1. PEUGEOT 605, r. prod. 1990, cena wyw. 250 mln zł
 2. HONDA Integra, r. prod. 1987 (po wypadku) cena wyw. 120 mln zł
 3. BMW 318, r. prod. 1989 (po wypadku) cena wyw. 30 mln zł
 4. FORD Sierra 1.8 (po wypadku) rok prod. 1986, cena wyw. 25 mln zł
 5. Volkswagen Transporter, r. prod. 1976, cena wyw. 5 mln zł
 6. F-126p, rok prod. 1985, nr rej. BKA 949Y, cena wyw. 13 mln zł
 7. F-126p, rok prod. 1988, nr rej. BKD 616V, cena wyw. 23 mln zł
 8. F-126p, rok prod. 1988, nr rej. BKD 4870, cena wyw. 19,6 mln zł
 9. FSO 1500, rok prod. 1988, nr rej. BTH 9370, cena wyw. 22 mln zł
 10. Ciągnik T 25A Władimirec, rok prod. 1987, cena wyw. 27 mln zł
- Przetarg odbędzie się w dniu 30.06.1993 o godz. 10.00 w siedzibie PZM OZDG w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 52. Pojazdy które
nie zostaną sprzedane w I przetargu wystawione będą do II przetargu, który odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.00.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 10% ceny wywoławczej, w kasie PZM OZDG w Białymstoku,
w terminie do godz. 9.30 w dniu przetargu.
Wszystkie pojazdy zgłoszone do przetargu można oglądać w dniach 28.06.—29.06.93 w godz. 10.00—13.00 na parkingu PZM
OZDG w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa 52. Informacje o pojazdach udzielane będą w tych dniach w pok. nr 112 nr tel. 512-496 w.
20.

Rejon Energetyczny Łapy, informuje odbiorców o przerwie w do-
stawie energii elektrycznej do miejscowości:

— Markowszczyzna Cegielnia, Kopłany Cegielnia, Markowszczy-
zna, Markowszczyzna PGR, Zalesiany I—II w dniu 22.06.1993 w
godz. 8.00—15.00

— Dobrowoda, Baciuty, Niecki, Iwanówka, stacja „Narew”, Jurasz-
ki, Pomygacze, Pomygacze hydrof., Markowszczyzna, Markowszczy-
zna Cegielnia, Markowszczyzna PGR, Kopłany Cegielnia, Zalesiany
I—II, Turośń Dolna tartak w dniu 23.06.1993 r. w godz. 8.00—15.00.

Ww. przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela RE Łapy tel. 22-01.

lekarskie



GINEKOLOG — KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, ul. POLESKA 23, 76-11-17. Poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.00. **LECZENIE** nadżerek **LASEREM**.

g 6092-0

KOMFORTOWE kliniki ginekologiczne w Grodnie i Holandii. Dyskrecja zapewniona. Agencja „Narew” 331-854 w. 181 (10.00—17.00) poniedziałek, czwartek.

g 6260-0

BEZOPERACYJNE leczenie: kamicy nerkowej, żółciowej, prostaty i hemoroidów. Rejestracja: Białystok 434-816 (8.00—12.00).

g 5566-0

GINEKOLOG Mirosław KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki) poniedziałki, środy (16—17.30), codziennie 761-828.

g 6138-0

PRZYCHODNIA w Hotelu „ZWIERZYNIĘC” ul. Wołodyjowskiego proponuje od poniedziałku do soboty 9.30—12.00 badania komputerowe serca, ekg i testy wysiłkowe, porady kardiologiczne, 279-48.

g 5951-0

DOC. DR HAB. IZABELA SIPOWICZ Gabinet Ginekologiczny, pawilon handlowy „MIESZKO”, ul. Mieszka I 14 LOK. 31 wtorek, czwartek 15.30—17.30, tel. 411-608.

g 6091-1

KLINIKA Ginekologiczna GRODNO, tel. grzecz. 61-74-56 (10.00—12.00).

g 6308-1

biznes



ATRAKCYJNA, wysokodochodowa działalność rzemieślnicza, techniczna, męska. Gwarantujemy uruchomienie, wyposażenie, przeszkolenie. Koszt 45 mln. Możliwa kooperacja. Wyczerpująca informacja gratis — wysłać zaadresowaną kopertę zwrotną. PPH „VECTRA”, 95-100 Zgierz, Jagiełły 34.

k 1644-00

praca



AGENCJA zatrudni atrakcyjne Panie, tel. 436-800 w. 213.

g 5859-0

POSZUKIWANI operatywni i uczciwi do samodzielnej pracy na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego. Chętnie niepełnosprawni. Warunek — samochód. Informacje: PHU „TARMOT”, GRAJEWO, Os. Południe 47, tel. 40-12 (także wieczorem).

g 6313-0

towarzyskie



MILE Panie na każdą okazję. Non stop, tel. 436-800 w. 213.

g 5860-0

usługi



TELENAPRAWA, 331-780.

g 2185-0

CZYSZCZENIE dywanów, 61-44-45.

g 6247-0

ALARMY, autoalarmy, znakowanie



UBEZPIECZENIE MIESZKAŃ I DOMÓW LETNISKOWYCH

DAJ SWOJEMU PSU WOLNE

On to miał ciężkie życie. Cały dom był na jego głowie.

Przecież wszystko mogło się wydarzyć.

Zalanie, pożar, włamanie...

Zagrożenia pozostały, martwi się nimi jednak ktoś inny.

Warta ponosi odpowiedzialność za mienie ruchome, znajdujące się w mieszkaniu, piwnicy, suszarni i komórce na terenie posesji.

Ubezpieczenie mieszkań i domów letniskowych

to szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej, wiele wariantów ubezpieczenia, niskie stawki i liczne zniżki, sprawna likwidacja szkód oraz szybkie wypłaty odszkodowań.

W tym roku będziesz już mógł zabrać swojego psa na wakacje...

Jesteśmy z Wami już od 1920 roku.

Szczegółowe informacje w biurach i u agentów

Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA S.A.



WARTA
Z WARTĄ WARTO

„KOMBIT”, 436-095.

g 5892-0

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe zamki, folie ochronne, 75-12-18 „ZAMIS”.

g 5962-0

DRZWI harmonijkowe różne, żaluzje poziome, pionowe, antywłamaniowe, tapicerka, zabez-

pieczenia drzwi, 325-058 ROZEN-FELD.

g 5887-0

PIECZĄTKI — „ECHO” — Suraska 1.

g 5953-0

AUTOMATYCZNE pralki — na-

g 5885-0

prawa, 755-613.

g 5945-0

ŻWIR — 514-284.

ELEKTRYCZNE, 410-983.

g 6284-00

IZOLACJE ciepłownicze wykonują, tel. 32-32-01, w godz. 15—18.

g 6315-1

AUTOALARMY PRESTIGE, sezonowe zniżki, radiomontaż, Młynów. 52, tel. 248-66.

g 6344-0

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA
państwa **Halinie i Janowi**
Bancerciewiczom

składają pracownicy Komendy Rejonowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem.

k 1703-1

Panu **Jerzemu Piętkowskiemu**

wyrazy głębokiego żalu z powodu śmierci
BRATA

składają:

Dyrekcja i Współpracownicy Specjalistycznego ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.

g 6328-1

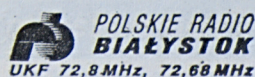
Joannie Chmielewskiej

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składają:

Koleżanki i Koledzy z Regionalnego Oddziału PTTK w Białymstoku.

g 6325-1



Wiadomości: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok — audycję prowadzi Marek Liberadzki; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio prowadzi Dorota Zalechowska; 14.05 Magazyn Kresowy opr. Tadeusza Haladaj; 14.35 Powroty prowadzi Sławomir Sołowski; 16.00 Regionalna Północ prowadzi Jolanta Pawluk; 16.15 Zadzwoń do Nas 230-70 — prowadzi Marek Liberadzki; 18.00 Kalendarz dnia BBC; 18.15 Listy, sprawy, interwencje — Anna Bogdanowicz; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy aud. Ruta Burdyn; 18.45 Pod znakiem Pogoni aud. Stanisław Poznański; 19.05 Wiesz, że Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown — prowadzi Korneliusz Pacuda; 22.00 Światowy Serwis BBC; 23.30 Tym co pod wiatr — aud. Ewa Bielecka (powt.); 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — aud. prowadzi Jerzy Bałtyk — „Czad sprzed lat”.



PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

0.10 Muzyka nocą; 5.20 Poranne rozmaitości: 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Opowiadania” Wacława Sołskiego; 10.40 Rockowe ballady; 11.05 Akademia Młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filmo-wa muzyka: Inga Berlin; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.03 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Bel canto dla wszystkich: Delfina Ambrozjak; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Piosenki Bogdana Olewicz; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Wartyńskiego; 17.30 Nowości muzyczne; 18.05 Echo; 18.40 Blues po polsku; 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynki; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert zyczeń; 20.45 „Opowiadania” Rabindranatha Tagore; 21.00 Kronika sportowa; 21.30 Teatr Polskiego Radia: A. Otrębski — „Cała naprzód”; 22.05 Rozważania; 22.15 Zatrzymane w czasie; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.34 Historia kabaretu; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę: 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.30 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. K. Pacuda; 9.30 Informator Ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Perła Rozrywkowa; 11.05 Odkurzone przeboje; 11.15 Puls Trójki — Smut-

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Terminator” (Magazyn Dekoracji), godz. 16.

Białostocki Teatr Lalek — „Czerwony Kapturek”, godz. 10 i 12.

Teatr Lalek w Łomży — „Opowieści Pana Leara”, godz. 10 i 12.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz wystawa „Stary Białystok w akwareli Albina Wacynskiego” czynna do 30 lipca br.

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

na twarz polityki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Larry Bond; „Kociol”; 13.20 Powtórka Prezesa; 14.05 Wiosenne potpourri; 14.30 Andrzej Kieczyński, Robert Ginalski; „Amerykański piorun”; 14.50 Nastroje el-muzyki; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis — prow. P. Sztompke; 19.12 O czym myśli... Krzysztof Kolberger; 19.25 Nasz felietonista: W. Cholewicki; 19.35 Bieleszy odień bluesa; 20.10 Spotkania o zmiroku — Honorowa Odznaka ZAKS-u; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Vladimir Nabokov: „Patrz na te arleki”; 21.15 Fer-mata — mag. publ. muz.; 21.55 Nowości z lamusa; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 „Życie nie tylko po to jest, by brać”; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych; 23.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 23.45 Przynudzenia; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. B. Michniewicz.



PROGRAM I

6.00 „Białe tango” — serial TP
7.15 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial prod. niem.
8.00 To lubię — spotkanie z Gabriela Kownacka
9.00 Wiadomości
9.10 Miama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Klub Paradise” — serial prod. USA
10.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
11.00 Muzyczna Jedynka
11.05 Z wiara w nowe
11.30 „Kłopoty” Orkiestr Wojskowych — Kraków '93” — reportaż Grzegorza Kościńskiego
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.50 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” — serial dok. prod. franc.
13.45 Eko — Lego: L — jak lato
14.00 Nie tylko dinozaury
14.15 „Małpy” — „Jaki zabawny nos?” — serial przyr. prod. austral.
14.40 Taki pejzaż
15.00 Szkoła pod żaglami — program Krzysztofa Baranowskiego
15.35 My, dorośli
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: KWANT oraz film z serii „3-2-1 kontakt”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” — serial prod. niem.
18.10 Magazyn katolicki
18.30 Armie świata — Armia chińska
18.45 Zulu Gula — program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Teczowy mini-box
19.10 Wieczorynka: „Leśna rodzina”
19.30 Wiadomości
20.15 „Klub Paradise” — serial krym.; prod. USA
21.10 Tylko w Jedynce
21.50 XIV Przegląd Piosenek Aktorskiej — Wrocław '93; „Stodkie lata 60-te” — recital Doroty Lulki
22.15 Pegaz
22.45 Wiadomości gospodarcze
23.05 Muzyczna Jedynka
23.15 Wódka, pozwól żyć... — program Halszki Wasilewskiej

Co, gdzie, kiedy?

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „The Bodyguard” (USA, l. 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.15, 19.30.
„TON” — „Kolejność uczuć” (pol., l. 15), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 20.30.
„FORUM” — „Obsesja namiętności” (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH:

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — „Mów mi Rockefeller” (pol., b.o.).

„SYRENA” — „Snajper” (USA, l. 15), godz. 13, 19, „Mistrz deskorolki” (USA, l. 15), 17, „Myszy i ludzie” (USA, l. 15), godz. 21.

„Woj. Szpital Zespołowy im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurne rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrznej.

„Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurny oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

„Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

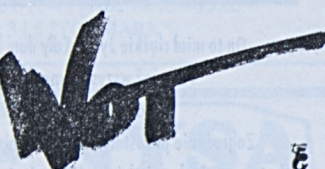
„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

23.40 Wiech na dobranoc: „Hrabia Hilary”
23.45 Gorąca linia — red. Andrzej Jonas
0.10 To lubię — spotkanie z Krzysztofem Kolbergerem
1.15 Barwy miłości: „Alabama” — film fab. prod. pol.
2.45 „Spotkanie z Marią” — film dok. Ewy Cendrowskiej o Marii Skłodowskiej-Curie

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Życie w ZOO” — serial przyr. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
11.00 Panorama — w przerwie obrad Sejmu
15.55 Program dnia
16.00 Wzrost piłki — magazyn wydarzeń piłkarskich
16.30 Panorama
16.35 „Na wizji” — program prof. Jerzego Bralczyka
16.50 „Życie w ZOO” — serial przyr. prod. USA
17.15 Multihobby
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 Kobiety jazzu: „Instrumentalistki — kwestia stylu” — serial muz. prod. USA
19.30 „Tu, w Bogatyni” — reportaż Bogusława Klimsa
20.00 Koncert Targowy
21.00 Panorama
21.30 Sport — w tym kronika wyścigu „Solidarności”
21.45 Kolo fortuny
22.00 „Wielki pieśń” — film fab. prod. franc.
24.00 Panorama
0.05 „14 wariacji na temat Johna Cage’a na temat 14 słów Edgara Morina”, cz. 1.



WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY

8.10-8.40 Kurier o poranku
15.15-16.15 Studio otwarte
18.00-18.30 Telewizyjny Kurier Województw

TV SAT

POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 Film anim. dla dzieci; 16.40 Mężczyzna niepożądany — film pol.; 18.15 Poszukiwany: żywy lub martwy; 18.45-23.15 Przerwa; 23.15 Program wieczoru; 23.20 Srebrna kula — film USA; 0.55 Mistrzowie polskiego dokumentu: „Byłem zawsze szczęśliwym człowiekiem”; 1.15 Pożegnanie.

RTL TELEVISION

6.00 Aktualności; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.00 Sześć — serial

krym.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Der Preis ist heiss — telen.; 11.00 Riskant!; 11.30 Familien-sprung; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Springfield Story — serial; 12.30 Santa Barbara — serial; 14.10 Na hasło „Ratunek” — serial; 15.00 Dziwne hobby — serial krym.; 16.00 Hans Meiser; 17.00 Kto jest szefem? — serial krym.; 17.30 Ożeniony z dziećmi — serial; 18.00 Elf '99 — mag.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial; 20.15 Zawód na nowe życie — serial kom. niem.; 20.45 Moja rodzinka zwariowała — serial kom. niem.; 21.10 Notruf; 22.15 Miasto strachu — film sens. USA; 0.10 Prawo Los Angeles — serial USA; 1.10 Ożeniony z dziećmi — serial; 1.50 Kto jest szefem? — serial; 2.30 Sześć — serial krym.; 3.15 Hans Meiser (powt.); 4.10 Explosiv (powt.); 4.35 Dziwne hobby — serial; 5.30 Bogaci i piękni — serial.

SAT 1

5.30 Serce jest autem (powt.); 6.00 Dzień dobry z SAT 1; 9.15 Sasiedzi (powt.); 9.40 Trapper John M.D. (powt.); 10.30 Bonanza (powt.); 11.20 Zaryzykuj! (powt.); 11.50 Kolo fortuny (powt.); 12.30 Młody i niespokojny — serial USA; 13.20 Trapper John, M.D. — serial USA; 14.15 Sasiedzi — serial austral.; 14.45 Bonanza — serial USA; 15.45 Rewolwer i melonik — serial ang.; 16.45 Zaryzykuj! — quiz; 17.20 Idź na coś! — telen.; 18.30 Wiadomości; 18.50 Ran — sport; 19.00 Punkt, Punkt, Punkt — gra słów; 20.15 Mroki sprawiedliwości — serial USA; 21.15 Fantastyczne fenomeny — film dok.; 22.55 Bandyty z Mediolanu — film wł.; 0.00 Klasa panny MacMichael — film USA; 1.40 Zawodowcy (powt.); 2.35 Program na jutro; 2.40 SAT 1 — Text.

PRO 7

6.05 Colt Seavers (powt.); 6.50 Mr. Belvedere (powt.); 7.14 Trick 7 (powt.); 8.40 Czarująca Jeannie (powt.); 9.05 Dwie damy i ten trzeci; 9.30 Remington Steele (powt.); 10.20 Laker Girls — film USA; 12.05 Dzieciaki, kłopoty i my (powt.);

12.35 Roeseanne (powt.); 13.05 Vegas — serial USA; 14.00 Mallock (powt.); 15.30 Remington Steele — serial USA; 16.20 Mr. Belvedere — serial USA; 16.45 Cudowna Jeannie — serial USA; 17.14 Trick 7; 18.30 Dwie damy i ten trzeci — serial USA; 19.00 Dzieciaki, kłopoty i my — serial USA; 19.30 Roeseanne — serial USA; 20.00 Wiadomości; 20.15 Miłość to prywatna sprawa — serial niem.; 21.15 Highwayman — serial; 22.05 Wiadomości; 22.15 Armia robotów — s-f prod. Hongkong; 23.50 S.W.A.T. (powt.); 0.40 Wiadomości; 0.50 Detektyw w sutannie (powt.); 1.35 Wolność dla L. B. Jonesa (powt.); 3.30 Wiadomości; 3.40 Vegas (powt.); 4.30 S.W.A.T.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ Richie Rich; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV At Night; 17.45 3 From 1; 18.00 The Soul of MTV; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 20.30 MTV's Most Wanted; 21.30 The Pulse with Swatch; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV At The Movies; 23.30 MTV News At Night; 23.45 3 From 1; 0.00 Party Zone; 2.00 VJ Marijane; 3.00-7.00 Noce teledyski.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka; 9.00 Golf Magazyn; 10.00 Formula 1 — Grand Prix Kanady; 11.00 Koszykówka NBA; 13.00 Piłka nożna — mecz o Puchar Ameryki: Kolumbia — Meksyk; 15.00 Tenis — turniej mężczyzn w Halle; 19.00 Kolarstwo górskie; 19.30 Eurosport News 1; 20.00 Piłka nożna — mecz Kolumbia — Meksyk (powt.); 22.00 Piłka nożna — eliminacje MŚ 1994; 0.00 Kickboxing; 1.00-1.30 Eurosport News 2.



SALON BUDOWLANY BIELSK PODLASKI

ul. Widowska 4
tel. 28-04

Obniżka cen do 30 czerwca! Bogata oferta!

- △ glazura, terakota
- △ wanny, sedesy
- △ brodziki
- △ dywany, chodniki
- △ zasłony, firanki
- △ drzwi harmonijkowe
- △ lustra i zegary w skórce
- △ farby, kleje, lakiery
- △ umywalki, zlewy
- △ kabiny prysznicowe
- △ tapety, wykładziny
- △ sprzęt oświetleniowy
- △ okapy kuchenne
- △ sprzęt AGD

Od 1 czerwca sprzęt AGD w sprzedaży ratualnej!
Z VAT-em będzie drożej! Nie czekaj!

k 1691-1

Siemiatyże „Chrobry” — „300 mil do nieba” (pol., l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Godzilla kontra król Ghiorah” (jap., b.o.), godz. 11, 16, „Zabawczki” (USA, l. 15), godz. 18 — premiera, „TAK, TAK” (pol. l. 15), godz. 20.

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Przypadkowy bohater” (USA, l. 15).

Augustów „Iskra” — „Kevin — sam w Nowym Jorku” (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Kro-kodyl Dundee II” (USA, l. 12).

Elk „Polonia” — „M.A.S.H.” (USA, l. 15).

Giżycko „Fala” — „1492 — wyprawa do raju” (franc.-USA, l. 12).

Kowale Oleckie „Pionier” — „Od-wet” (USA, l. 15).

Sejny „Polonez” — „Na fall” (USA, l. 15).

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespołowy, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie w godz. 16-7.



— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur)

ul. Malmada 12

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespołowy im. J. Sni-

deckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurne rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrznej.

„Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurny oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

„Woj. Szpital Zespołowy, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 32-44.

RADIO TAXI 919



Baba z domu

cd. ze str. 1

— Póki co, dzieci są w domu dziecka, żona nie wiadomo gdzie, a pan sobie nie daje rady. Jak pan sobie wyobraża przyszłe życie?

Mężczyzna jest wyraźnie rozczarowany. Nie ronię łez nad jego tragedią, tylko zmuszam do ważkich deklaracji. Jak tu wymyślić na poczekaniu receptę na przyszłe życie, skoro to dotychczasowe, 28-letnie było bez sensu? Przecież z tą miłością to nieprawda. Nie ożenił się z miłości, tylko z głupoty. Poznał ją gdy miała 17 lat i żadnego wykształcenia. On był o pięć lat starszy. Znajomi go ostrzegali, że to dziewczyna nie dla niego, że jest „lepsza”, że u niej w domu wszyscy piją. Jemu odpowiadała, bo była „łatwa”. Po cięciu go seks. Kiedy chciał zerwać, ona pojechała do jego rodziców i powiedziała, że jest w ciąży. Ojciec się wściekł, kazał mu wypić piwo, którego nawarzył. To się ożenił. Okazało się, że z tą ciążą to bujda. Pierwsze dziecko urodziło się w „przepisowym” terminie.

Po trzech miesiącach mieszkania u teściów uciekł stamtąd. Ona go wytropiła, odwiedziła raz i drugi i została... I tak już poszło. Jak tylko zlapała jakiś grosz, zniknęła z domu. Dzieci były na jego głowie. I praca. Któregoś dnia spóźnił się dwie godziny na swoją zmianę, bo nie było jej w domu, musiał zostać z dziećmi. Majster najpierw mu nawymyślał, a potem odesłał do domu. Był bardzo zdenerwowany. Jechał rowerem, no i zagapił się. Potrafił go samochód, miał wstrząs mózgu i uraz

czaszki. Dostał rentę, przez trzy lata siedział w domu i niańczył dzieci. Po wypadku urodziło się jeszcze dwoje.

— Zaczęłam pracować prywatnie, bo nie starczało na życie. Często nie było mnie w domu. Dzieci zostawały bez opieki. Była sprawa w sądzie, żona dostała kuratora i nadzór policjanta. Jak ta pani i policjant przychodzili, to ona bała się pić. Jak przestali przychodzić, znowu zaczęła na dobre. No i w maju sobie poszła.

— Czy nie ma pan sobie nic do wyrzucenia?

Mężczyzna patrzy na mnie z niechęcią. Już dawno zaczął żałować, że wdał się w tę rozmowę. Jego przyjaciel również.

— Jest pan ojcem czworga dzieci. Ich matką jest kobieta, której nigdy pan nie kochał i nie szanował. Kobieta, która nigdy na te dzieci nie chciała pracować. I pan o tym wszystkim wiedział, zanim przyszedł na świat. A teraz domaga się pan, żeby żona została ukarana. Zrzuca pan z siebie odpowiedzialność — pan — człowiek zdrowy — na bezwolną alkoholizkę.

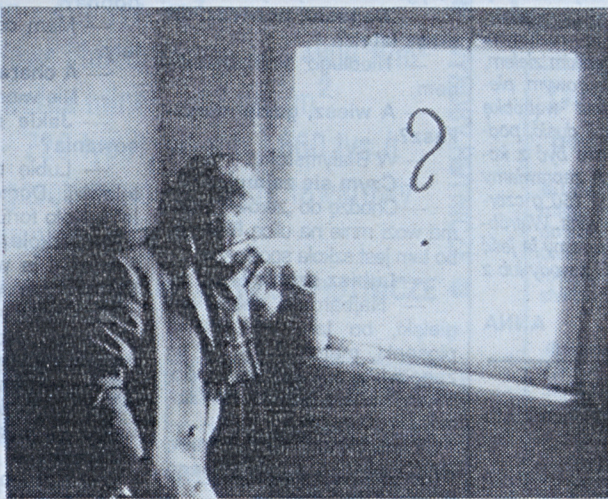
Mężczyzna nic nie rozumie. On winowajcą? Przecież on padł ofiarą. Wszyscy mu to mówią, li tują się nad nim, a jego przyjaciel to nawet się śmieje. Już on by nauczył babę posłuszeństwa. Siedziała przy drzwiach, jak Pan Bóg przekazał, i cieszyła się, że mąż nie pije, że przynosi wypłaty do domu.

— Po prostu pomyliłem się. Taka sprawa... — wycofuje się.

— W małżeństwach różne rzeczy się zdarzają! — popiera go przyjaciel.

O, tak!

MARIA KACZYŃSKA



Ach, te baby...

Po dwóch bezpotomnych i niezbyt szczęśliwych (z różnych zresztą powodów) małżeństwach król polski Zygmunt August ponownie zaczął się rozglądać za towarzyszką życia. Zobowiązywała go do tego potrzeba przedłużenia dynastii jagiellońskiej na tronach w Litwie i Koronie. Monarsze podsuwano różne kandydatki, jednak najbardziej natarczywie Katarzynę Habsburżankę, rodzoną siostrę pierwszej żony Zygmunta Augusta, Elżbietę.

W końcu władca uległ namowom swojego otoczenia i w 1553 r., za przyzwoleniem papieża, odbyły się w Krakowie

Tymczasem ciąża królowej otoczona była wielką kontrolą. Lekarze przybyli z Wiednia nikogo nie dopuszczali do Elżbiety. Wkrótce więc zaczęto plotkować. Choć w sierpniu jeden z medyków, niejaki Sabinius, utrzymywał, że poród nastąpi na pewno za miesiąc, okazało się to nieprawdą. Minął wrzesień, październik a z komnat królowej nie było wcale słychać dziecięcego krzyku.

Raptem, pod koniec 1554 r. królowa sama wyszła na zewnątrz i... odwołała wiadomość o spodziewanym dziecku. Cała jej ciąża była tylko intrygą uknutą na dworze wiedeńskim. Habsburżanka była

Habsburska chytryść

wspaniałe uroczystości ślubne. Niestety, trzecia żona Zygmunta Augusta nie była kobietą nazbyt urodziwą ani elegancką. W niczym nie przypominała Barbary Radziwiłłówny. Zaczęła też od początku intrygować na dworze w celu popierania polityki habsburskiej.

Król jednak miał nadzieję, że ta niezbyt odpowiadająca mu żona obdarzy go przynajmniej męskim potomkiem. W kwietniu 1554 r. na Wawelu zapanowała radość. Ożół Katarzyna oświadczyła małżonkowi, że jest przy nadziei. To poprawiło natychmiast jej notowania u władcy, odetchnęli dostojnicy państwowi i dworzanie, ucieszyli się poddani,

w istocie bezpłodna. Agenci jej ojca chcieli natomiast w odpowiedniej chwili podrzucić do jej sypialni niemowlę urodzone przez inną kobietę. Były też inne pogłoski na ten temat. W każdym razie król Zygmunt August zupełnie odsunął od siebie obłudną małżonkę. Zaczął też starania o uniewaznienie ślubu.

Dwanaście lat później, w 1566 r., skłócona z mężem Elżbieta Habsburżanka wyjechała do Wiednia, licząc, że pewnego dnia powróci na Wawel. Zygmunt August zaś z rozpaczą szukał szczęścia w ramionach swoich licznych kochanek. Żadna z nich jednak też nie dała mu syna.

JAN MOLIK



PLOTKI

KOBIETA ROKU 1993

Wprawdzie rok bieżący jeszcze sobie trwa, ba, trwa w najlepsze pierwsza jego połowa, nie przeszkodziło to czytelnikom słodkich romansów „Harlequina” okrzyknąć Kobiętą Roku 1993 samej pani prezydentowej łaskawie nam panującej, Danuty Wałęsowej. Przeróżne tytuły Najinteligentniejszej i w ogóle Kobiety Naj... roku minionego (np. w „Twoim Stylu”) zebrała pani premier Hanna Suchocka. No, tak się delikatnie mówiąc porobiło, że w kreowaniu pań o wyjątkowych walorach urody i umysłu w Polsce bardzo łatwo o niezręczność. Najfajniej jest gościom uroczystości, zwykłe tym samym. Utytułowano panią Danutę w różowej scenografii, przygotowanej w łazienkowym lokalu „Belvedere”. Sfinansowane towarzystwo (Aneta Kręglińska, Małgorzata Szelewicka, Barbara Borys-Damiecka, Monika Olejnik i Nina Terentiew) konsumowało: cykorię z krabami, szynkę parmeńską z melonem, lososia z avocado, mus z czerwonego kawioru itd. Gwiazda wieczoru natomiast, którą uhonorowano tytułem „za ciepło matczynych rąk, za pomoc dla cierpiących dzieci” stała sobie przez cały czas z kieliszkiem szampa na obok tzw. polskiego stołu, zastawionego chlebem, smalcem ze skwarkami, prawdziwkami, kapustą kiszoną i ogórkami małosolnymi. „EWA”, gdyby została zaproszona na ucztę „Harlequina”, spróbowałaby smalcu z kawiozem, małosolnych z krabami i szynki parmeńskiej z kapustą kiszoną. Czemu nie?

OJ, WACEK, WACEK...

Plotki za południowej miedzy są straszne. Dotyczy mianowicie samego prezydenta Vaclava Havla, który wręcz wzorcowo zakochany był przez 30 lat w małżonce Oldze (tekst o równie wzorcowej pani prezydentowej ukazał się niedługo w „EWIE”). I oto — stało się. Pan na Hradczanach zamierza zwrócić wolność wiernej — na dobre i złe — towarzysze życia, bowiem słodką niewolę obiecuje mu piękna grecka aktorka Mimi Denissi. 56-letni prezydent płonie uczuciem jak znicz olimpijski, zwłazsza, że panna młoda in spe dobiağa za ledwie czterdziestki. Oj, Wacek...

„MISSLAND”

Aleksandrę Jakubowską pamięta się nie tylko z dynamicznej pracy dziennikarskiej w TV, ale też i z jej sławnego wyjścia z torebki z naszych telewizorów, po personalnych przepychankach na Woronicza. Dzielną ta osoba doszła do wniosku, że należy wypełnić drastyczną lukę na rynku prasy dziewczęcej i wydała miesięcznik pod frapującym tytułem „Missland”. Na pytanie „Sztandaru Młodych” dlaczego zajęła się dziennikarstwem nie dla dorosłych, pani Aleksandra odpowiada: — To trochę tak jak z pływaniem — nie umiem pływać, ale pociąga mnie głęboka woda.

WYCISKACZ ŁEZ

— literatury „do płaczu” mieliśmy np. „Trędowatą”, zresztą sfilmowaną, a mamy importowane romanse w przeróżnych serialach. Chętnie oglądamy też tasiemcową produkcję „wyciskaczy łez” z egzotycznej Brazylii. To tak miło popłakać sobie nad losem bohaterów „W kamiennym kręgu” czy „Niewolnicy Isaura” lejąc krokodyły łzy w dziurki w papierze na drutach rękaw swetra. Produkcja brazylijskiej wytwórni „Globo” wstrząsa telewizorów w ponad 120 krajach świata, a — jak głosi plotka — Fidel Castro w harmonogramie swoich oficjalnych zajęć uwzględnił pory oglądania „wyciskaczy łez”. Tylko uśmieć się do łez.

yfikacji. Wybrano najtańszy war-
nt, zaproponowany przez war-
wską firmę HOLGAZ, mającą
oją filię w pobliskiej Narewce.
ęga on na lokalizacji zbiorników
u płynnego i rozprowadzaniu
poprzez osiedlowe nitki. W ten
sob wyeliminuje się szkodliwe
środowiska dymiące kotłownie.
Zarządzanie gminą jest absor-
pce, ale pani wójt jako kobieta i
ka musi mieć czas na prowa-
nie domu.

— Jestem wdową, więc wszy-
e roboty — nawet męskie spa-
a na mnie. Prowadzę półhektaro-
gospodarstwo ekologiczne,
awiam ziemniaki, zboża, teraz
m zasiany łubin po to, żeby na
zyszy rok nie stosować żadnych
wózów mineralnych.

Rozmówczyni uważa, że naj-
leżym lekarstwem na zdrowie i
pre samopoczucie jest ciągła
aca.

Pani Anna kocha kwiaty. W
nie zajmują one dwa pokoje na
ze domu. Teraz stoją na bal-
nach. Do ogrodu sprowadza
siona, wymienia sadzonki.
taty to jej hobby. Odpoczywa
y nich.

Jak przystało na kobietę, umie
ć i dziergać. Sama strzyże się i
sze. Nie chodzi do fryzjera.

Podobnie wychowywała swoje
ki. Młodsza Elwira i starsza Ali-
siadają do maszyny i po paru
zinach mają gotowy ciuch.

Elwira niedawno uszyła piękną
zutę z króliczych skórek. Alina
luje i haftuje.

Pani wójt bardzo lubi gości. Za-
rdym razem stara się podawać
stół coś nowego, niepowtarzal-
go. Czytając książki i czasopis-
i, zwraca uwagę na oryginalne
inaria. Czytelniczkom EWY pole-
znakomity schab ze śliwkami. W
drażone mięso wkłada się wę-
one śliwki i piecze. Coś wspania-
o.

Warto spróbować także indyka
dziewanego szarą renetą i pie-
onego z ziemniakami. Dobry jest
wiesz indyk z rodzynkami. Zna-
te są śledzie moczzone w wytrwa-
m winie.

Tekst i fot.
IRENA BIERNACKA

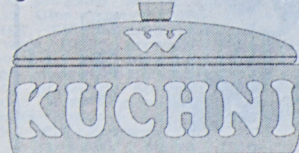
ażonej na maśle i uduszonej w
derze.

Równie wspaniała jest saltim-
cca, co tłumaczy się: „skacze
ust”, a w „Kuchni włoskiej” po-
sku dodatkowo jako „niebo w
pie”. Zapewne podawano ją
gdys na ucztach Lukullusa,
emu więc nie miałyby skorzy-
ć z przepisu na saltimbocę
ytelniczki „EWY”. W każdym
ie białostocka (sprawdzona)
rsja tej potrawy w niczym nie
ępuje weneckiej. Potrzebne
t pół kilograma cielęciny,
ierć kilograma szynki, szklanka
łego wytrawnego wina, masło i



Plac Dożów. Stąd zaczyna się zwiedzanie Wenecji.

SZALEŃSTWO



Dzieci najczęściej nie znoszą szpinaku, który mamy podać im ze względu na bogactwo zawartości żelaza, lecz przyrządzają go w postaci rzadkiej, zielonej papki. Kto by to zjadł. Istnieje jednak stary przepis na

budyń szpinakowy

który powinien przekonać nawet najzgorzalszych przeciwników tej szalenie zdrowej jarzyny.

Na 2-3 porcje trzeba ok. kilograma szpinaku. Obieramy liście z szypulek, starannie płuczemy, zalewamy wrzątkiem, solimy i gotujemy ok. 5 minut. Ugotowany szpinak wyrzucamy na sito, przelewamy obficie zimną wodą, by zachować ładny zielony kolor i drobno siekamy nożem. Moczymy małą bułkę w mleku i nie odciskając dodajemy do szpinaku. Potem wbijamy dwa żółtka, z dwóch białek ubijamy pianę, mieszamy wszystko i na końcu dodajemy grzanki z jeszcze jednej bułeczki, sól, pieprz do smaku. Taką dokładnie wymieszaną masę wkła-

damy do wysmaltowanego marga-ryny i wysypanego tartą bułką na-czynia, przykrywamy je szczelnie i wkładamy do większego garnka z wrzącą wodą, równą mniej wię-cej wysokości szpinaku. Gotuje-my na parze ok. trzech kwadran-sów. Dzielimy budyń na porcje i polewamy roztopionym masłem. Można jeść jako samodzielne dan-ie na śniadanie lub zamiast obiadowej zupy.

Do czego może służyć kawa-lek dobrej wątróbki? Więc... mo-żemy ją usmażyć saute lub pa-nierowaną, możemy ją udusić al-bo zrobić z niej specjalny wątro-bowy pasztet, możemy użyć jej jako niezbędnego dodatku do wieprzowego pasztetu lub jako nadzienia do rozmaitych piero-gów, pierożków i kulebiaków. Co jeszcze? Ano możemy też przy-rządzić

wątróbkę na winie

W rondlu podsmażamy na tłu-szczu cebulkę i na niej układamy wątróbkę, pokrojoną w cienkie pla-sty. Posypujemy ją rozrartymi przyprawami — angielskim zielem, goździkami, liściem laurowym, pie-przem. Solimy. Teraz wątróbkę musimy bardzo powoli dusić, pod-lewając rosół (może być z ko-ści). Po 20 minutach zaprawiamy śos mąką i dodajemy 150 g czer-wonego wytrawnego wina. Wątrób-ka jest doskonała. Możemy ją jeść z całymi ziemniakami z wody lub z bułką na kolację.

ANNA

Na stołach GWIAZD

Do utłulonych zup **Mariny** Vlady należy jej ojczysty barszcz. Jak mówi sama aktorka: „Barszcz jest zupą na mięsie i z warzywami, a podany z chrupiącym pieczywem stanowi solidne i pożywne danie zastępujące cały obiad”.

Spróbujmy zrobić zupę według przepisu Mariny Vlady, a wystarczy ona na 2-3 dni dla całej rodziny.

Składniki:

- 500 g wołowiny na pieczeń
- 500 g żeberek wołowych
- 500 g ogonów wołowych
- kawałek wędzonej kielbasy
- 300 g wędzonej łopatkii lub żeberka wieprzowych
- 4 duże cebule
- 2 marchewki
- 2 rzepy
- pół główki kapusty

- 2 duże buraki
- 2 małe puszkii koncentratu pomidorowego
- 6 kawałków cukru
- olej słonecznikowy
- 1 pęczek koperku
- śmietanka
- pietruska zielona
- sól, pieprz

W dużym garnku umieścić mięso i kielbasę. Zalać zimną wodą, doprowadzić do wrze-nia. Na patelni rozgrzać olej słonecznikowy. Zeszklić cebu-lę. Dodać grubo starte mar-chewki, rzepy i jeden burak oraz pokrojoną kapustę. Pod-smażyć.

Zebrać szumowiny z wy-waru mięsnego, wrzucić wa-rzywa, dodać koncentrat po-midorowy, cukier, pietruszkę, sól, pieprz i gotować na ma-łym ogniu przez 3 godziny. Serwować po dodaniu drugie-go startego buraka i pęczka posiekanego koperku.

Na talerzu można dodać śmietanę.

ROMA

Album rodzinny



Dzisiaj prezentujemy małą **Dagnę Trochimowicz**, jej ma-mę, **Irenę** i tatę, **Eugeniusza** (oboje poniżej w wieku córki).

Dagna bardzo chętnie zgodziła się na rozmowę, któ-rą mama od czasu do czasu korygowała merytorycznie.

— **Dagusi, powiedz, ile masz latek?**

— Niedługo skończę sie-dem.

— **A wiesz, gdzie miesz-kasz?**

— W Białymstoku.

— **Czym się zajmujesz?**

— Chodzę do „żerówki”. Ma-ma wozi mnie na ulicę Berlinga, bo tam jest szkoła społeczna.

— **Lubisz szkołę?**

— Najbardziej lubię an-gielski, bo tam się śpiewa piosenki, matematykę, bo są zagadki z kwadratami i do-mkami. Lubię też klejenie ob-razków na religii.

Z matematyki mam parę „słoneczek”, a z angielskiego kilka „kwiatuśków”.

— **Co one znaczą?**

— Znaczą piątki i szóstkii.

— **To jesteś dobrą uczennicą?**

— Najlepszymi są Agata, Zuzia, Paweł i Jacek.



Myśl tygodnia

Chłop ma lepiej, niestety.

KRYSZYNA CZUBÓWNA — TV

- A co robisz w domu?
- Ćwiczę, a potem idę na podwórko.
- Co ćwiczysz?
- Literki.
- Jesteś taką mądrą dziewczynką, kim chciała-bys być w przyszłości?
- Lekarzem.
- Pracować w szpitalu, tak jak mama?

— Nie, ja będę dentystką. Będę leczyć zęby dzieciom. Albo najlepiej zostanę fryzjer-ką. Będę obcinała włosy dziewczynkom.

— **No to musisz dużo jeść, żebyś urosła. Słysza-lam, że jesteś niejadkiem.**

— Nie, bo lubię kluski, placki i jeszcze frytki.

— **Masz taką ładną buźkę, do kogo jesteś po-dobna?**

— Mam oczy taty i włosy taty.

— **A charakter?**

— Nie wiem.

— **Jakie masz zaintere-sowania?**

— Lubię dyskotekę, a w telewizji „Domowe przedszkole” i „Kółko fortuny”.

W szkole gramy w „Kółko fortuny” i ja wygrałam nalep-kę, ale nie wiem, gdzie ją mam. Jeden większy chłopiec mi odpowiedział i zgadł hasło. To była kategoria rzecz: kierownica.

Latem lubię jeździć na ro-werze i wrotkach, a zimą na sankach.

— **Nie boisz się jeździć po podwórku?**

— Nie, jeżdżę na działce. U siebie, albo u babci **Gieni** i dziadka **Henia**. Lubię też babcię **Stasię** i dziadka **Alka**.

— **Dziękuję Ci za rozmowę.**

INA



• **Zsiadłe mleko jest znakomitą środkiem przeciwko łuszczeniu się skóry na twar-zy. Po umyciu wodą i osuszeniu przeciera-my twarz watą maczaną w zsiadłym mleku.**

• **W przesuszoną skórę twarzy dobrze jest co jakiś czas wetrzeć oliwkę dla dzieci (tyle, ile wchłonie).**

• **Ciemne obwódki wokół oczu (skutek zbytnej nerwowości i braku snu) możemy złagodzić okładami z kopru włoskiego.**

• **Opuchnięcie dolnej powieki można zlikwidować (jeśli przyczyną nie jest choro-ba) ciepło-zimnymi kompresami z dodatkiem kwiatu lipy lub świetlika.**

• **Aby przy obieraniu ziemniaków nie ciemniały ręce trzeba najpierw zwilżyć je oc-tem i wysuszyć.**

• **Śwędzenie po ukąszeniu komara szybko przejdzie, jeśli miejsce to posmaruje-my amoniakiem.**

• **Na zapuchnięte miejsce po ukąsze-niu pszczoły kładziemy plasterki cebuli.**

• **Jaja przeznaczone do smarowania ciasta po wierzchu dobrze jest rozmieszać z niewielką ilością mleka, a ciasto wolniej i do-kladnie zarumienić.**

• **Tuszczy nie będzie przyskał, jeśli naj-pierw patelnię posypimy szczyptą soli lub przetrzemy watką nasączoną octem.**

• **Jarzyny szybko oczyścimy z roba-ków i ślimaków, jeśli na kilka minut włożymy je do słonej wody.**

Horoskop

Twój dzień

Kto urodził się 17 czerwca, chciałby wie-dzieć o wszystkim i wszystkiego doświadczyć. Zebrane wiadomości potrafi umiejętnie wykorzy-stać w życiu.

Jak to Bliźniak — ma podwójną naturę. Pod-lega ciągłym zmianom. Zanim zakończy jedną sprawę, już interesuje się inną.

Jest osobą sympatyczną. Często wykazuje zdolności artystyczne i dyplomatyczne.

KAMA

Z lasów, łąk i pól

• Według francuskiej klasyfikacji ziół, skrzyp znajduje się na pierwszym miejscu pośród 20 roślin obdarzonych nadzwyczajnymi właściwo-ściami leczniczymi. Po nim dopiero idą nagietek, pokrzywa, mniszek itd.

Zastosowanie w medycynie znajduje jedynie skrzyp polny. Leczy rany, owrzodzenia, sprzyja przy-swajaniu fosforu, a więc pomaga w zrastaniu się złamań kostrych. Poprawia aktywność hormonalną u ludzi starszych; dobrze wpływa na choroby zwy-rodnieniowe stawów, nadciśnienie tętnicze, miażdży-cę, stany nowotworowe, wypadanie włosów...

Jest bogaty w krzem. Można go używać w postaci świeżego soku, wywaru, proszku, można też zjadać świeże pączki jako sałatkę.

W wypadku złożeń reumatycznych i artrety-cznych, żyłaków, miażdżycy, przerostu prostaty lub dla wzmocnienia naczyń krwionośnych i płuc — gotujemy skrzyp — najlepiej w wodzie mięk-kiej, na przykład deszczowej co najmniej pół go-dziny pod przykryciem. Ostudzamy i pijemy.

Przy podejrzeniu o nowotwór dr Jadwiga Gór-nicka zaleca stosowanie naparu ze świeżej lub suszonej pokrzywy i nagietka oraz ciepłych okła-dów z ziela skrzypu polnego w okolicy żołądka. Proponuje też popijanie wywaru z dwu łyżek utar-tej huby brzozonej i dwu łyżek skrzypu. Gotować to w 0,75 l wody pod przykryciem 15-20 minut.

Wielostronność działania skrzypu wynika z różnorodności soli mineralnych zawartych w tej roślinie. Skrzyp doskonale reguluje równowagę krzemu w organizmie.

INA

EWA - ☎ 226-23

Adres: 15-950 Białystok
ul. Suraska 1

Redaguje: Krystyna Koniecka

Lekarz radzi

(dr med. Teresa Karna)

Diagnostyka alergologiczna

— **platkowe** (na nieuszkodzo-ną skórę) stosowane do diagno-styki alergii kontaktowej;

— **punktowe** (na punktowe nakłucia naskórka nakłada się ba-dany antygen) — przy bardzo sil-nym uczuleniu, gdy spodziewamy się u chorego groźnych dla życia odczynów immunologicznych;

— **skaryfikacyjne** (na niewiel-kie uszkodzenia naskórka nakłada się badany antygen);

— **śródkórne** (alergen wpro-wadza się śródkórnie tworząc 5 mm pęcherzyk).

Najczulsze są testy śródkór-ne, a najbezpieczniejsze punkto-we i platkowe.

Oprócz testów alergologicznych ekspozycyjnych, nie zawsze bezpie-cznych, wykonuje się szereg badań diagnostycznych in vitro (w próbów-ce) z krwią chorego i badanym antygenem. Badania in vitro są jed-nakże bardzo skomplikowane i tak-że nie zawsze dają w stu procen-tach odpowiedź na zadane pytania.

Mamy dwie duże grupy badań diagnostycznych in vitro

• odpowiedzi humoralne — oznaczenia przeciwciał

• odpowiedzi komórkowej — sprawdzającej funkcję i współpra-cę poszczególnych komórek ukła-du limfocytarnego oraz makrofa-gów i leukocytów.

Co się śni?

Pieniądże papierowe — radość
Pieniądże miedziane — tży
Pieróg — pomyślność
Pies — wiadomość od przyja-ciela

Pijany — ból
Pluskwa — zmartwienie
Piłak — wesołość, radość, zabawa

Plot — niepowodzenie w intere-sach

Płótno — list
Pocztą — niespodzianka
Poduszka — szczęście rodzinne
Położna — długa choroba
Pomarańcza — sukces, nagro-da

Pomidory — wstyd
Pończochy — droga
Przechwalać się — kłopoty
Przepaść — dewastacja

Alergia stanowi aktualny i stale narastający problem, a jej złożony patomechanizm i różnorodność obra-zu klinicznego sprawiają wiele trud-ności w terapii chorób alergicznych.

Najlepszym drogowskazem, w jakim kierunku powinno iść bada-nie diagnostyczne, jest wywiad. Wnikliwy obserwator swoich dole-gliwości często już od początku wie, co mu szkodzi, co go uczuła i jakie są schorzenia w rodzinie ze strony matki i ojca. Od lekarza chory wymaga niezaś tylko po-twierdzenia swoich przypuszczeń. Jeśli chory nie potrafi z niczym po-wiązać swojego schorzenia, lekarz musi wykonać dużo więcej badań diagnostycznych, by znaleźć czyn-nik uczulający — antygen.

Badaniami tymi są: testy eks-pozycyjne (skórne dospójkowe i nasiłuzówkowe).

Najczęściej wykonywanymi ba-daniami są testy skórne

Handel • Handel • Handel • Handel • Handel

Hurtownia "TIP" - "De Si" oferuje:

-MAJTKI (Box 3, 5, 12)
-KOSZULE z krótkim
-T-SHIRTY rękawem
-ODZIEŻ LETNIA
IMPORTER
ATRAKCYJNE CENY !!!
Warszawa ul. Kolska 3 p. 33
tel. 38-61-53
38-80-01 w. 230 do 14⁰⁰
Zapraszamy w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰
(oprócz niedziel)

k 1620-00

kupię

ZUBRÓWKĘ trawkę kupię. Tel/fax
061/52-75-63

K 1614-0

SKUP drewna tartaczego iglastego
„DOMEX” — Zakład w Wąłach,
tel. 180-055.

g 6261-0

KUPIĘ używaną betoniarkę 150 l,
tel. 329-430 wieczorem.

g 6324-1

PODNOŚNIK spalinowy, tel. 511-
164 lub 517-000.

g 6310-0

„TRAK” duży mało używany lub w
bardzo dobrym stanie, tel/fax War-
szawa 610-96-22.

g 6329-1

SILNIK elektryczny 10kw, transfor-
mator 60 kupię. Henryk ŁUPIŃSKI,
18-100 Łapy, ul. Konopnickiej 4/6

g 6347-1

hurt

WĘGIEL, miał wysokokaloryczny
najtańszy w regionie. PHU „TA-
JAN”, skład Lewickie Stacja, tel.
196-182.

g 6304-0

CEMENT, wapno, skup złomu,
196-182 PHU „TAJAN”.

g 6304-0

HURT słoje, zakrętek. JEDWABNE,
Konopnickiej 13, ŁÓŻA, 17-
20-63.

g 5976-0

MATERIAŁY budowlane — bez-
płatny transport na plac budowy.
Wodomierze METRON (ceny fabry-
czne), TOPKAPI — ul. Nowowar-
szawska 32, tel. 410-145.

g 6254-0

Gięda pracy

1. Zatrudnię murarzy i pomocników, tel. 434-878, po 18.
2. Zatrudnię trzy dziewczyny po szkole gastronomicznej do pracy w małej gastronomii w AUGUSTOWIE od 20.VI do 15.IX, tel. 205-76 (9.00-17.00)
3. Miejski Dom Kultury, ul. Legionowa 5 poszukuje instruktora plastyka i akustyka, tel 248-23.
4. Młody, energiczny, wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kat. B poszukuje pracy, tel. 255-48.
5. Uczciwa pani poszukuje pracy — wykształcenie zawodowe, aktualna książeczka zdrowia, zam. Białystok, ul. Młynowa 52/4, tel. 206-64.

**Biuro Ogłoszeń
Gazety Współczesnej**
251-16

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE •

MURBET

19-300 EŁK
ul. Cmentarna 4 D

tel. 100-300, tel./fax 103-625

oferuje w cenach zaopatrzeniowych:

- * blachy ocynk. krajowe - hurt od 63 tys./ark.
- * blachy aluminiowe 1x2m - od 108 tys./ark.
- * pręty żebrowane - od 3900 zł/kg
- * walcówka, kątowniki, rury ocynk.
- * dwuteowniki, ościeżnice - 145 tys./szt.
- * grzejniki aluminiowe - 85 tys./szt.
- * siatka ocynkowana - 17 tys./m²
- * lepik asfaltowy - 2700 zł/kg
- * styropian - 490 tys./m³
- * papy krajowe i importowane - od 4900 zł/m²
- * eternit, wełna miner. - 17 tys./m²
- * cement - 720 tys./t, wapno - 860 tys./t
- * pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- * trapezowanie blachy

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE •

g 6348-0

różne



USŁUGI transportowe wywrotką 20
ton. Sokółka, ul. Ściegiennego 10,
tel. 34-04.

g 6105-0

KOSIARKĘ rotacyjną dużą, nową
tanie sprzedam, HAJNÓWKA, tel.
28-10, Białostocka 11.

g 6184-0

NADCHODZI nowa era Iody
„Schöllera”. Poszukujemy stałych i
sezonowych odbiorców. Wyposaża-
my w zamrażarki firmowe i reklamę.
Hurtownia Mrożonek „IGLOPIN”
— Giżycko, ul. 3 Maja 17, tel. 42-
54.

g 3104-0

KONSTRUKCYJNE pustaki wió-
robotonowe. Osowicze 31, 761-
739.

g 6332-0

PRZETARG

23 czerwca 1993

Atrakcyjne samochody
dostawcze,
ciężarowe, ciągniki
wywrotki, autobusy
oraz
przyczepy i naczepy

Promobil

512-841, 510-259
Katowice, ul. Kopernika 12

k 1634-1

PROSZEK LODOWY „Lody Poznańskie”

pełnotłuste, w 26 smakach,
wielu barwach, na surowcach
zachodnich z przeznacze-
niem do różnych maszyn.
— Ceny konkurencyjne —

Producent:
Zakład Spożywczy
Zielona Góra tel. 78-538

PUNKT SPRZEDAŻY:

18-421 Piątnica
ul. Włosiańska 31B
tel. Łomża 17-11-92

g 6008-1

**KANTOR
SKUP SREBRA
BIAŁYSTOK,
LIPOWA 4
I piętro**

g 6343-0

P.P.H.P. „ŁOMEX I” w Łomży
ul. Nowogrodzka 200

oferuje w cenach producenta wyroby:

- * ZPC „BAŁTYK” GDAŃSK,
- * ZPC „JUTRZENKA” BYDGOSZCZ,
- * ZPC „VOBRO” BRODNICA,
- * OZPC „ODRA” BRZEG,
- * SZC „RACIBORZANKA” RACIBÓRZ,
- * „KONCENTRATY S.A.” SKAWINA,
- * KZKS „WINIARY” KALISZ,
- * KZKS „DELECTA” WŁOCŁAWEK,

a ponadto szeroki asortyment innych towarów spożywczych

Zapraszamy do naszych oddziałów w:

- Białymstoku, ul. Stalowa 6, tel. 511-696,
- Bielsku Podlaskim, ul. Piłsudskiego 41, tel. 25-51,
- Ełku, ul. Podmiejska 2, tel. 10-38-47,
- Ostrołęce, ul. Targowa 22, tel. 41-19,
- Pisz, ul. Czarniawskiego 8a, tel. 333-91,
- Suwałkach, ul. Sejneńska 82, tel. 26-23,
- Łomży, ul. Nowogrodzka 200, tel. 56-33.

Zyczymy udanych zakupów!

k 1628-0

Urządzenia firmy „BESTER”

po cenach fabrycznych w Białymstoku



• spawalnicze: transformatory, prostowniki, półauto-
maty, zestawy, uchwyty • przekształtniki tyristorowe
do zasilania urządzeń galwanizacyjnych • zespoły prostownikowe
oraz przekształtniki do ładowania akumulatorów, zasilania odbiorów,
rozruchu silników spalinowych do zasilania układów automatyki,
sterowania i sygnalizacji;

ponadto: ze składu i na zamówienia

• pompy głębinowe, hydroforowe, do co, ścieków, paliw, technolo-
giczne • części do pomp • wodomierze, manometry, termometry,
wyłączniki ciśnieniowe • armatura wodociągowa i ciepłownicza
• magnetizery • zawory termostaticzne

Oferuje: Firma „BARTOSZ”

Białystok, ul. Warszawska 5, tel. 32-56-84 w. 325, 326

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną

Zapraszamy do współpracy sklepy. k 1692-0

PRAWDZIWE PIENIĄDZE PEWNIEJSZA PRZYSZŁOŚĆ

TESTERY BANKNOTÓW.

— sprzedaż hurtowa i detaliczna —

P.H.U. TARMOT, Os. Południe 47, 19-203 Grajewo tel. 40-12

g 5148-00



CEMENTOWNIA „CHELM”
w CHELMIE

Hurtownia Fabryczna w Ełku

MURBET

ul. Cmentarna 4 d
tel./fax 10-36-25

Cement
OFERUJEMY:
CEMENT PORTLANDZKI
P-35 wg PN-88/B-30001
w workach 25 kg; 50 kg
Cena zaopatr. - hurt - 720 tys./t.
Odbiór z Chełma - 590 tys./t.

Nawiążemy współpracę w zakresie dystrybucji

g 6349-0

**BLACHA ALUMINIOWA
I OCYNKOWANA**

RURY, RYNNY,
RURHAKI, RYNHAKI

MetalKomplex
KRUPNIKI k. Starosielc
tel. 513-793.

g 4924-0

— NAJTANIEJ —
KOSIARKI ROTACYJNE
„ROSA”
— szerokość koszenia —
185 cm
— waga — 395 kg
Posiada badania na znak
„B”
Tel. Białystok,
416-239, 321-761.

g 6303-0

Jagiellonia — Siarka 0:3

Żalostne pożegnanie

Dobrze, że to już się zakończyło. To był najkrótszy komentarz po wczorajszym meczu, jeszcze I-ligowym, pomiędzy Jagiellonią a Siarką Tarnobrzeg. Białostoczanie przegrali na własnym stadionie z Siarką 0:3 (0:0). Bramki strzelili: Stefanik (66 min.), Manelski (71 min. — samobójczy) i Kucharski (82 min. — karny).

Sędziował Marek Herian (Katowice). Widzów około 250.

JAGIELLONIA: Dymek — Manelski, Jurkowski, Zajęczkowski — Z. Szugzda (72 min. Bartowski), Ostaszewski, Romaniuk, Kulhawik — Ostrowski (86 min. Struczewski), J. Szugzda, Głębocki.

SIARKA: Paciorkowski — Adamus, Porębný, Rączka, Wilczok — Przyppkowski (69 min. Sadowski), Kukiello, Gromek (63 min. Tyburski), Złotek — Kucharski, Stefanik.

Pojedynek toczył się o przyszłościową pietruszkę, mimo to w pierwszej połowie oglądaliśmy niezłe tempo i ambitną nawet grę białostoczian. Pierwszą okazję do zdobycia bramki dla gospodarzy miał Kulhawik, potem niemalże w regularnych odstępach kilku minut znów Kulhawik, Ostrowski, Janusz Szugzda i Głębocki. Za każdym razem brakowało celnego uderzenia. Jedynie strzał głową Janusza Szugzdy doskonale obronił Paciorkowski. Siarka praktycznie raz zagroziła bramce Jagiellonii, kiedy to Zajęczkowski wybił piłkę z pustej bramki.

Po zmianie boisk przez pierwszy kwadrans inicjatywa należała do białostoczian i... zabrakło „paliwa”, inaczej mówiąc kondycji. Składny atak Siarki zakończony celnym strzałem Stefanika.

Kolejna akcja przeprowadzona przez Kucharskiego i Manelskiego wyręczył rywala, kierując piłkę do własnej bramki. Następny kontratak gości zakończony faulem na polu karnym i pewnym egzekutorem był Kucharski.

W ostatnich minutach kontuzji doznał Paciorkowski, opuścił bramkę, a jego miejsce zajął zawodnik z pola — Stefanik.

(let)

Legia Warszawa — Pogoń Szczecin 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Sliwowski (67 min.).

Zagłębie Lubin — ŁKS Łódź 2:3 (2:2). Bramki: Majak (8 min.), Dylus (21 min.), dla Zagłębia, Lenart (33 min.), Cebula (38 min. karny), Leszczyński (68 min.) — dla ŁKS.

Hutnik Kraków — Lech Poznań 1:2 (1:2). Bramki: Podbrożny (19 min.), Łukasik (40 min.) — dla Lecha, Waligóra (44 min.) — dla Hutnika.

Ruch Chorzów — Szombierki Bytom 1:0 (1:0). Bramka Srutwa (12 min.).

Widzew Łódź — GKS Katowice 1:2 (0:0). Bramki: Iwanicki (67 min.) — dla Widzewa, Wolny — 2 (73, 89 min.) — dla GKS.

Stal Mielec — Zawisza Bydgoszcz 3:2 (2:0). Bramki: Czyrek (15 min.), Federkiewicz — 2 (33, 67 min.) — dla Stali, Paluszek (49 min.), Malanowski (90 min.) — dla Zawiszy.

Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze 0:2 (0:0). Bramki: Zagórski (47 min.), Grebocki (64 min.).

Olimpia Poznań — Wisła Kraków 0:2 (0:1). Bramki: Greda (35 min.), Szeliga (47 min.).

(mag)

TABELA:

1. Legia	47:19	50:26
2. ŁKS	47:19	53:32
3. Lech	46:20	67:26
4. Ruch	44:22	51:23
5. Widzew	42:24	57:39
6. Stal	39:27	41:27
7. Pogoń	37:29	34:33
8. GKS	35:31	48:34
9. Wisła	34:32	49:37
10. Górnik	33:33	40:38
11. Siarka	30:36	36:39

12. Zagłębie	29:37	45:38
13. Hutnik	29:37	39:43
14. Zawisza	28:38	37:59
15. Śląsk	23:43	31:70
16. Olimpia	21:45	27:49
17. Szombierki	21:45	28:58
18. Jagiellonia	9:57	26:88

(paw)

Krakowska policja zatrzymała czterech skifów szalikowców. Rzeczona czwórka podejrzana jest o zabójstwo kibica — Andrzeja Kujawy — przed meczem Polska — Anglia w Chorzowie. Nie wyklucza się, iż wśród podejrzanych znajduje się morderca kibica ze Szczecina.

(PAP)



GRUPA I:

Warta Poznań — Polonia Bytom 3:1, KP Wałbrzych — Arka Gdynia 1:0, Miedź Legnica — Zagłębie Sosnowiec 1:1, Stilon Gorzów — GKS Tychy 2:0, Raków Częstochowa — Lechia Dzierżonów 3:0, Polgar Polce — Sokół Pniewy 0:1, Igloopol Debica — Górnik Pszów 1:2, Baltyk Gdynia — Lechia Gdańsk 2:1, Ślęza Wrocław — Naprzód Rydułtowy 3:1.

W tabeli prowadzi Warta — 50 pkt przed Sokółem — 48 pkt i Ślęzą — 41 pkt.

GRUPA II:

Stal Rzeszów — GKS Bełchatów 0:0, Avia Świdnik — Stomil Olsztyn 0:5, Polonia Warszawa — Wisłoka Debica 3:0, Korona Kielce — Boruta Zielona Góra 0:4, Stal Stalowa Wola — Górnik Konin 1:0, Motor Lublin — Błękitni Kielce 4:0, Petrochemia Piek — Hutnik Warszawa 1:1, Chemik Bydgoszcz — Hetman Zamość 2:3, Karpaty Krosno — Resovia Rzeszów 1:0.

W tabeli prowadzi Polonia — 47 pkt przed Stalą St. Wola — 42 pkt i Motorem — 41 pkt.

(opr. mag)

Partyka pokonał Sjoeberga

Największą uwagę kibiców podczas lekkoatletycznego Memoriału Janusza Kusocińskiego, rozegranego w Kielcach — zwracał pojedynek skoczków wzwyż: **Patricka Sjoeberga** (Szwecja) i **Artura Partyki**. Zwycięsko z tej konfrontacji wyszedł Polak, który pokonał poprzeczkę na wysokości 2,30. Szwed był drugi z wynikiem 2,24.

W zawodach tych startowali także reprezentanci naszego regionu. **Krzyszyna Danileczk** zajęła drugie miejsce w pchnięciu kulą — 18,23. Wygrała reprezentantka Ukrainy **Walentina Fie-**

duszina — 19,38.

Eugeniusz Bedeniczuk zdobył trzecie miejsce w trójskoku z przeciętnym rezultatem — 15,98. Białostoczanie musieli uznać wyższość **Jacka Butkiewicza** (Pomorzanin Toruń) — 16,27 i **Białorusina Igora Łapszina** — 17,00.

Michał Popiel był czwarty w rzucie młotem — 74,57. Reprezentant Jagiellonii przegrał z trójką zawodników byłego ZSRR. Reprezentacja Polski z udziałem **Izabeli Czajko** w sztafecie 4x100 m wygrała swój bieg wynikiem 45,07. (opr. mag)

Gołdap górą

W Elku zakończyły się mistrzostwa domów dziecka woj. suwalskiego w piłce nożnej. Imprezę ogłosił przedstawiciel Departamentu ds. Młodzieży Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

W meczu finałowym Dom Dziecka w Gołdapi pokonał Dom Dziecka w Elku. W regulaminowym czasie było 1:1, a w rzutach karnych 2:0. Na trzeciej pozycji uplasował się Państwowy

Dom Dziecka z Olecka, który pokonał najmłodszych i najmniejszych wzrostem piłkarzy z Gołdapy 4:0.

„Ojcem” tych mistrzostw jest zastrzyżony działacz sportowy **Waldemar Makarewicz**. W przygotowaniu turnieju wydatnie pomógł **Zbigniew Rosolowski**, Kolegium Sędziów OZPN Suwałki i nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 4 w Elku **Józef Krupski**.

(let)

Wojewoda dopingował

Doroczny finał wojewódzkiego Sportowego Turnieju Młodych Gmin odbył się w niedzielę, 13 czerwca, na stadionie w Łomży. O puchar wojewody, który zresztą obojętnie zagrzewał finałowe drużyny do walki, zmagały się reprezentacje **Andrzejewa, Czyżewa, Piątnicy i Turośli**. W

zestawie konkurencji znalazły się: piłka nożna, siatkówka, rzut piłką lekarską, przeciąganie liny, tor przeszkód i biegi przełajowe.

Puchar zdobyła reprezentacja **Piłątnicy** przed **Czyżewem, Andrzejewem i Turoślą**.

Imprezę uatrakcyjnił występ dziecięcego zespołu tanecznego SP nr 10 w Łomży. (MK)

A jednak się kręci

ROZMOWA Z PREZEM KLUBU SPORTOWEGO WŁÓKNIARZ BIAŁYSTOK — WIESŁAWEM LERMANEM.

„Gazeta Współczesna”: — Białostocki Włóknarz jest dziś biedny jak przysłówowa mysz kościelna. Na domiar złego jesteście poważnie zadłużeni.

Wiesław Lerman: — Na dziś nasz dług sięga około 15 mld złotych. Przede wszystkim zalegamy za energię. Ruje nas utrzymanie hali sportowej. Koszt dzienny wynosi ok. 1 mln zł.

„GW”: — W wielu miastach Polski tego typu obiekt służący społeczeństwu jest tylko jako widownia sportowa, a także i kulturalna, dotowany jest przez miasto.

W.L.: — Rzeczywiście tak jest przede wszystkim w centralnej Polsce. Zamierzamy zatem spotkać się z władzami miasta, by wspólnie ten problem rozwiązać. Może nam pomogą. Od początku tego roku do końca maja z dotacji państwowych otrzymaliśmy... 35 mln złotych. Dochody z meczów koszykówki nie wystarczają nawet na stypendia i premie dla zawodników. Sytuacja jest tragiczna. Po objęciu sterów klubu i przejrzeniu dokumentacji włosy stanęły mi na głowie. Sytuacja jest tragiczna. Marzy nam się bogaty sponsor, który by kupił Włóknarza i stworzył profesjonalny klub sportowy, ale to tylko marzenie. To, że wszystko

się jeszcze kręci, to prawdziwy cud. Jedyne wyjście, to własna działalność gospodarcza. Chcemy sami organizować różne imprezy, nie tylko sportowe. Tworzyć różnego rodzaju spółki gospodarcze. Zamierzamy pozyskać miejscowych biznesmenów. Jest wiele miejsc np. na reklamy. Elewacje hali, wnętrza obiektu, ploty, to wszystko może służyć informacjom. Jesteśmy otwarci dla wszystkich i nie mamy wielkich wymagań. Zawiązana spółka, a jest to bazar przy hali, nie przynosi jeszcze oczekiwanych zysków, choć mamy już z tego korzyści. Szykujemy się do spotkania z ludźmi związanymi z budownictwem. Na rozległych terenach wokół hali otwarta zostanie wystawa materiałów budowlanych, która w przyszłości może się przekształcić w stałą ekspozycję.

„GW”: — Wizytówką klubu jest I-ligowa drużyna koszykówki. Sytuacja kadrowa też nie jest wesoła.

W.L.: — Dotychczas kadrę tworzyło 10 zawodników. Wiadomo, że trzy z nich mogą wypaść z zespołu ze względu na zdrowie. Pozostanie siedem. Fiedorjak i Wieliszajewa wyjechały na urlop i zapomniały, że wrócić. Młode koszykarki prowadzone przez trenera Kubiaka nie dorosły jeszcze do gry w I lidze. A zatem

zaplecza nie ma. Palczyńska, która kiedyś z powodzeniem grała w zespole i nadal mogłaby być mocnym punktem, zdecydowanie odmówiła powrotu na parkiet. Przejście Lenckowskiej ze Ślęzy Wrocław do Włóknarza jest jak to się mówi pisane palcem po wodzie. Węgław wychowanka Włóknarza, która aktualnie gra w Wiśle Kraków, przedłużyła studia. Z innych źródeł wiemy, że pracuje już na etacie w Policji, otrzymała mieszkanie i związała się już na stałe z Krakowem. Zostana nam tylko negocjacje z Wisłą o ekwiwalent za przejście. Zakładając, że mamy w zespole dwie koszykarki krajów ościennych, to przydałaby się bardzo Krejczy, która byłaby może otrzymała polskie obywatelstwo. Nic nie wiemy na temat Szylnskaite. Wyjechała i jak na razie nie daje znaku życia. Ma pewne pretensje do klubu. Może dlatego, że zbyt często zajmowała miejsce na ławce rezerwowych.

„GW”: — Jeżeli mówimy o sprawach kadrowych, to przydałoby się wyjaśnienie na temat zmiany obsady trenerskiej.

W.L.: — Nie była to sprawa wewnętrzna między szkoleniowcami. 31 marca skończył się kontrakt trenerowi Paulauskasowi. Podziękowaliśmy mu za pracę, za wprowadzenie zespołu do I-ligi i ostatecznie utrzymanie go w tej klasie rozgrywek. Na kolejny sezon umowy z nim nie prze-

dużyliśmy. Funkcję pierwszego szkoleniowcy zaproponowaliśmy Adamowi Wyszczelskiemu. Proponując przyjął. On wybierał sobie asystenta i wybrał Paulauskę.

„GW”: — A jakie są pana zdaniem szanse na utrzymanie się koszykarek w ekstraklasie?

W.L.: — Takie samo pytanie zadałem panu Wyszczelskiemu. Odpowiedział, że nawet przy obecnej sytuacji kadrowej utrzymania się w I lidze.

„GW”: — Niespodziewanie, lecz w pełni zasłużenie awansowali do III ligi piłkarze Włóknarza. Czy będzie was stać na to, aby mogli występować na boiskach innych miast?

W.L.: — Przy obecnej sytuacji finansowej klubu nie jest to wielka radość. Trzeba jednak z wielkim uznaniem podziwiać tych chłopców. To przecież prawdziwi amatorzy. Często wyjazdy pokrywali z własnej kieszeni. Znaleźli paru sponsorów. Jeden im kupił buty, drugi koszulki, trzeci zaufał do transportu na mecz. Myślimy się rozleźrzeć, aby stworzyć im przynajmniej minimalne warunki do występu w III lidze. Jak najbardziej na to zasłużyli.

„GW”: — Co chciałby pan powiedzieć na zakończenie naszej rozmowy?

W.L.: — Włóknarz jako klub sportowy jest otwarty dla wszystkich inicjatyw gospodarczych. Nie chcemy tylko wyciągać reki po datki, chcemy być partnerem. Dlatego chętnie będziemy rozmawiać ze wszystkimi ludźmi interesu. Społeczeństwo chce nie tylko chleba, igrzyska też są potrzebne.

— Dziękuję za rozmowę.

LESZEK TARASIEWICZ

Suwalska klasa okręgowa

Mazur Elk — Znicz Biała Piska 3:0. Bramki: Bubenko (49 min. — karny) i 66 min. i Miakini (11 min.).

Rominta Goldap — Nida Ruciana 1:1. Dla Rominty Orłowski (72), a dla Nidy Kowalski (45).

Czarni Olecko — Jurand Bemowo Piskie 1:2. Dla Czarnych Szykiewicz (70), a dla Juranda Chojan (20) i Szykiewicz (61).

Mamry Giżycko — Sparta Augustów 0:2. Bramki: Bielawski (1) i Karwowski (24).

Rawa Rakowo Male — Pogoń Ryn 1:1. Dla Rakowa Powichowski (35), dla Pogoni Saulewicz (50).

Mazur Pisz — ŁKS Lega 2:1. Dla Mazura Kijanko (5) i Pieloch (40 — karny), dla Legi Kisiel (61).

MKS Orzysz — Tęcza Straduny 1:1. Dla Orzysza Sochaczewski (7 — karny), dla Tęczy Ruszczyk (55).

1. Mazur Elk	43:7	63:11
2. Nida	38:12	44:14
3. Rominta	34:16	54:30
4. Mazur Pisz	29:21	47:37
5. Jurand	28:22	42:30
6. Mamry	28:22	44:35
7. Tęcza	27:23	30:26
8. Lega	24:26	38:35
9. Znicz	22:28	29:36
10. Sparta	21:29	32:41
11. Czarni	20:30	37:47
12. MKS Orzysz	16:34	34:63
13. Rawa	13:37	32:71
14. Pogoń	7:43	26:76

LOTTO

DUŻY LOTEK

3 - 15 - 18 - 20 - 40 - 47

EXPRESS LOTEK

2 - 9 - 17 - 26 - 36